Dziś w numerze spisy Polaków przebywających w Niemczech

Cena numeru 3 zł.

REPATRIANT

TYGODNIK INFORMACYJNY

Rok I | Warszawa, 14 listopada 1945 roku | Nr 2

POLACY WRÓCĄ!

Jeszcze pół wieku temu uważanoby przesiedlenie ludności wioski jednej z powiatu do powiatu za problem, technicznie nie do przeprowadzenia. Jeszcze ćwierć wieku temu — po regulowaniu stosunków po pierwszej wojnie światowej w czasie paryskiej konferencji pokojowej — wyłaniano komisje i podkomisje, powoływano ekspertów i rzeczoznawców, by rozwiązać problem t.zw. mniejszości narodowych.

Pakty mniejszościowe narzucone wówczas państwom wersalskim, państwom środkowo i południowo - europejskim, nie rozwiązały tego problemu, wywołały cały szereg komplikacji międzynarodowych, a w czasie drugiej wojny światowej widzieliśmy dopiero, ile szkody przyniosła ta zasada „państewek" w państwie. Już w czasie trwania wojny na konferencjach, na których omawiano sposób uregulowania spraw świata powojennego, przyjęto zasadę tworzenia państw jednonarodowościowych i rozwiązania problemu mniejszości na drodze wymiany i przesiedlenia.

Polska ma zadanie chyba najtrudniejsze i rozmiarami najobszerniejsze. Przesunięcie naszych granic na wschodzie, oraz powrót do Macierzy starych ziem polskich na zachodzie postawiły przed Rządem naszym zadanie przesiedlenia w najkrótszym czasie 6—8 milionów ludzi.

Ziemie zachodnie, przyłączone obecnie do Polski zamieszkiwało przed wojną blisko 9 milionów ludzi. W momencie wkraczania tam wojsk polskich i radzieckich zastaliśmy tam jeszcze ponad 3 miliony cywilnej ludności niemieckiej. Reszta to Polacy śląscy, którzy mimo ucisku i prześladowań — Polakami pozostali, większa zaś część ludności niemieckiej ewakuowała się jeszcze przed wkroczeniem tam naszych wojsk.

Z ziem zachodnich musi reszta Niemców zniknąć, a ziemie te zająć muszą Polacy, Polacy, przesiedleni ze Wschodu z za Bugu, Polacy z centralnych województw, rzemieślnicy, którzy pójdą do przemysłu śląskiego, małorolni i inteligencja pracująca dla uruchomienia zakładów i zbudowania administracji polskiej. Te ziemie winne też stać się terenem osiedleńczym dla większoci przynajmniej z tych półtora miliona Polaków, którzy wrócić mają z Zachodu.

Jeśli w świetle cyfr popatrzymy na problem przesiedlenia w Polsce, wtedy dopiero zrozumiemy ogrom zadania, stojącego przed Rządem w dziedzinie migracji i repatriacji. Nie wolno przytym zapomnieć, iż walczyć trzeba z kolosalnymi trudnościami transportowymi, linie kolejowe i mosty były poniszczone, tabor kolejowy wywieziony. A jednak Rząd nie cofnął się przed tym zadaniem, nie odkładał tego na później, bo jasną dla nas jest rzeczą, iż my ziemie zachodnie musimy zagospodarować i to w czasie najkrótszym, musimy umożliwić Polakom ze wschodu przesiedlenie się do Ojczyzny, musimy pomóc w powrocie do kraju tym, którzy na falach wojny wy niesieni zostali poza granice Polski.

Wrogowie obcy i własni wykorzystują niedociągnięcia na tym polu, jako argument, przemawiający za niepowrotem do kraju. Pewnie, iż akcja przesiedlania i repatriacji nie odbywa się w luksusowych wagonach i ekspresach dalekobieżnych, pewnie, iż tu i ówdzie są niedociągnięcia, ta lub inna grupa musi czasami i parę dni czekać, aż zostanie umieszczona na właściwych placówkach, ale pamiętajmy o tym, że żyjemy w okresie powojennym, że zastaliśmy kraj zniszczony i poraniony działaniami wojennymi, a mimo wszystko akcję tę przeprowadzamy i przeprowadzić musimy.

Polak, który Polakiem został nie tylko z urodzenia, i z formalnej przynależności państwowej, ale który czuje się duszą i ciałem z krajem związany, taki Polak nie czeka na bramy triumfalne i na salonki, które przewiozą go do kraju, ale każdą możliwą drogą stara się dostać tam, gdzie go wola serce i obowiązek.

O tych Polaków, których dusza p o l s k a pozostała mimo, iż czasami błądzą i chwilowo posłuch dają podszeptom wrogów narodu, o tych Polaków warto walczyć i Rząd o nich walczy. Niedawno powiedział wojewoda śląski — Zawadzki, — iż w Polsce nie pozostawimy ani jednego Niemca, ale walczyć będziemy o każdego Polaka, o każdą duszę polską!

j. m.

NAJWAŻNIEJSZY PROBLEM

Do najważniejszych zadań Rządu Jedności Narodowej należy bezsprzecznie kwestia zagospodarowania odzyskanych ziem zachodnich po Odrę i Nissę. Sprawa ta nie jest już w tej chwili tylko problemem gospodarczym — jak wiele innych problemów gospodarczych i problemów odbudowy, które stoją w tej chwili na porządku dziennym prac całego Narodu — ale jest również problemem politycznym, jest poprostu kwestią utrzymania tych części naszej Ojczyzny, bez których nie wyobrażamy sobie już w tej chwili urządzenia naszej gospodarki narodowej.

Dla każdego Polaka, gdy chwytał za broń w r. 1939, gdy krwawił się i walczył w ruchu podziemnym, gdy ginął w obozach koncentracyjnych i obozach jeńców było rzeczą naturalną, iż te cierpienia, które znosić musiał, wynagrodzone być muszą sprawiedliwą rekompensatą, gdy zatriumfuje oręż aliancki nad krwiożerczymi junkrami pruskimi.

Rzecz była zrozumiała i nikt nie wątpił w to, iż gdy przyjdzie do regulowania granic państw alianckich, Polska otrzymać musi ziemie te, które tak długo były od niej oderwane, które wyrwane nam zostały przez imperializm niemiecki. Problem ten tymbardziej stał się zrozumiałym, gdy decyzją wielkich mocarstw odpadły od nas tereny wschodnie.

A jednak... alianci zachodni długo zastanawiali się na konferencji poczdamskiej nad tą zupełnie naturalną sprawą i jedynie dzięki zdecydowanemu poparciu Związku Radzieckiego ziemie te wkońcu oddano Polsce w administrację. A dopiero konferencja pokojowa ma sprawę tę ostatecznie rozstrzygnąć.

Na temat powyższy bardzo ciekawe spostrzeżenia znajdujemy w artykule znanego publicysty Ksawerego Pruszyńskiego, który niedawno wrócił do kraju.

W artykule zamieszczonym w „Życiu Warszawy" pisze Pruszyński:

„Nazajutrz po konferencji poczdamskiej rozpoczął się w ten sposób proces podważania jej postanowień — tych przynajmniej, jakie Polsce wynagradzają, materialnie chociażby, jej ogromne straty. Kampania już rozpoczęta zmierza do tego, aby wykazać w świecie, że Polacy nie mogą, nie umieją i nie potrafią zagospodarować danych im ziem, że z kwitnącej ziemi uczynią jałowy step, że za tym te ziemie: Wrocław, Szczecin, Kołobrzeg, Opole — powinny wrócić do Niemców. Jako dodatek do tej tezy wyroki sądowe w Niemczech insynuują, że Polacy są narodem produkującym seryjnie zbrodniarzy. Cóż na to może odpowiedzieć naród polski? Może odpowiedzieć tylko jedno, że pomimo olbrzymich trudności, jakie mamy, trudności gigantycznych, za rok nie będzie na tych ziemiach nam oddanych ani jednego nieuprawionego hektara, — no i ani jednego Niemca. Jeśli tych Niemców tak krzywdzimy straszliwie, to najchętniej oddamy ich tym, co się za nimi tak gorąco ujmują".

I gdy ziemie te zostały Polsce wprawdzie przyznane, ale jedynie warunkowo, to Polska musi wykazać, iż ziemie te za wszelką cenę utrzymać potrafi.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Minister Rzymowski w Londynie

W drodze powrotnej z Ameryki Północnej Minister Spraw Zagranicznych, Rzymowski przybył do Londynu. W pierwszych dniach swego pobytu w Anglii Minister Rzymowski odbędzie dłuższą konferencję z angielskim Ministrem Spr. Zagr. Bevinem. Przedmiotem rozmów będzie przede wszystkim powrót armii polskiej z Anglii i Zachodniej Europy. Czynione są starania, aby armia nasza powróciła jako zwarta jednostka wojskowa z bronią i całkowitym wyposażeniem.

Druga sprawa to przejęcie przez Rząd Jedności Narodowej kapitałów i złota polskiego, znajdującego się w Anglii, oraz uregulowanie kwestii długów, które zaciągnął były rząd polski w Londynie. Długi te wynoszą około 100 milionów funtów szterlingów. Na konferencji tej poruszona zostanie również kwestia ostatnich procesów przeciw Polakom w Niemczech na terenie okupacji brytyjskiej.

Szlak chwały Wojska Polskiego

Zasadniczymi trzonami Odrodzonego Wojska Polskiego stały się: podziemna Armia Ludowa, skupiająca w swych szeregach demokratyczne siły zbrojne Polski, oraz najpotężniejsza polska regularna formacja na obczyźnie — Armia Polska w ZSRR.

Zaczątkiem tej Armii i najstarszą regularną jednostką naszego Wojska stała się utworzona w maju 1943 r. I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Powstała ona dzięki wysiłkom milionowej emigracji polskiej, rozproszonej na olbrzymich obszarach Związku Radzieckiego, jako wyraz niezłomnej woli demokratycznej Polonii radzieckiej, woli walki zbrojnej o Polskę na froncie wschodnim, ramię w ramię z bratnią Armią Czerwoną, przeciw wspólnemu wrogowi—faszystowskim Niemcom.

W ciągu lata 1943 roku w lasach wiazańskich, nad rzeką Oką, w okolicy wsi Sielce wrzała gorączkowa praca szkoleniowa. Ze wszystkich krańców olbrzymiego Związku Radzieckiego spieszyli polscy wygnańcy do sieleckiego obozu, by przywdziać konfederatki z piastowskim orzełkiem. Dowództwo Armii Czerwonej ofiarowało pułkom polskim pełne umundurowanie, doskonały sprzęt bojowy oraz całkowite wyżywienie. Formowanie i szkolenie I Dywizji szło szybko — 15 lipca 1943 r., w rocznicę bitwy grunwaldzkiej — Dywizja złożyła przysięgę, a już po upływie sześciu tygodni, w czwartą rocznicę wybuchu wojny — Kościuszkowcy ruszyli na front.

Na Smoleńszczyźnie, pod wsią Lenino, przeszła I Dywizja chrzest bojowy, przerywając w dniu 12-go i 13-go października linię obrony niemieckiej i wykonując zadania dowództwa. Bitwa pod Lenino rozniosła na cały świat wieść o polskich siłach zbrojnych, walczących na froncie wschodnim. Tymczasem siły te rosły szybko. Podczas, gdy Kościuszkowcy wskrzeszali pod Lenino chwałę oręża polskiego, w obozie sieleckim formowały się nowe polskie jednostki: 2. Dywizja Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego, Brygada Artylerii im. gen. Bema, Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte, Pułk Lotniczy „Warszawa" i cały szereg innych. Powstał I Korpus Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Już w styczniu 1944 r. Korpus wyjeżdża z obozu sieleckiego na front, by na Smoleńszczyźnie połączyć się z I Dywizją. Formuje się 3 Dywizja Piechoty im. Romualda Traugutta, potym im. Jana Kilińskiego. W marcu 1944 r. Korpus zostaje przerzucony na Ukrainę i przekształcony w Armię Polską w ZSRR.

Liczebność Armii tej przekracza wkrótce cyfrę 100.000 ludzi. Wyposażona jest ona w najnowocześniejszą broń. Jej siła ognia przewyższa znacznie siłę ognia całego Wojska Polskiego z przed 1939 r. W lipcu 1944 r., okrywszy się chwałą w walkach pod Darnicą i nad Bugiem, Armia Polska w ZSRR. stanęła u progu Ojczyzny, by oddać się na usługi władzy naczelnej narodu — Krajowej Rady Narodowej.

Dekretem K. R. N. z 21 lipca 1944 roku Armia Polska w ZSRR. zostaje połączona z Armią Ludową w jedno odrodzone regularne Wojsko Polskie, którego Naczelnym Dowódcą został mianowany dzisiejszy Marszałek Polski, a ówczesny generał broni — Michał Żymierski.

Armia Polska w ZSRR. staje się I Armią Wojska Polskiego. Ramię w ramię z bratnią Armią Czerwoną dywizje jej wyzwalają miasteczka i wsie Lubelszczyzny, witane wszędzie z niesłychanym entuzjazmem przez ludność. W zwycięskim marszu dochodzi I Armia do Wisły, bierze udział w walkach na przyczółku nad Pilicą, w rejonie Warki, wreszcie najsławniejsza i najstarsza jej formacja — Dywizja Kościuszkowska — znów okrywa się chwałą, wyzwalając szturmem prawobrzeżne przedmieście Warszawy — Pragę.

Nie zważając na ogromne trudności natury strategicznej, oddziały 2 i 3 D. P. przeprawiają się pod ogniem nieprzyjaciela przez Wisłę na Czerniaków i Żolibórz, próbując wieść z bezprzykładnym poświęceniem pomoc powstańcom Warszawy — niestety, daremnie.

W roku 1944 stolicy wyzwolić się już nie dało.

Podczas gdy I Armia broczyła krwią w walkach o Warszawę, na wyzwolonych terenach na prawym brzegu Wisły szkoliła się już 2 armia, Korpus Pancerny, oraz cały szereg samodzielnych dywizji, brygad i pułków. Po ogłoszeniu mobilizacji tysiące powołanych i ochotników pośpieszyło do armii. Odrodzone Wojsko Polskie stawało się coraz poważniejszą siłą.

W początkach 1945 r. bierze ono chlubny udział w wyzwoleńczej ofensywie styczniowej, która miała przynieść wyzwolenie całości ziem polskich. Dnia 17 stycznia pułki 2 i 6 D. P. wyzwoliły Warszawę. Przemaszerowawszy przez wymarłe ruiny stolicy oddziały polskie szły forsownymi marszami na zachód w pościgu za cofającym się wrogiem.

Po wyzwoleniu Bydgoszczy przekroczyły one dawną granicę polsko-niemiecką, zprzed 1939 r., by wziąć wybitny udział w bojach o wyzwolenie Pomorza Zachodniego. W końcu stycznia oddziały nasze zajmują Jastrowie, a następnie przerywają silnie ufortyfikowaną linię obronną Niemców, t. zn. Wał Pomorski, zdobywając 11-go lutego miasta Wałcz i Frydland Pomorski, a 14-go — Piłę.

W dalszych walkach dotarł żołnierz polski do morza Bałtyckiego i zatknął biało - czerwony sztandar w zdobytym szturmem Kołobrzegu, Gdyni i Gdańsku.

Jeszcze wydatniejszy był ten udział w ostatniej, decydującej fazie wojny — w ofensywie kwietniowej.

Dnia 16 kwietnia 1945 r. przekroczone zostały granice Rzeczypospolitej na Odrze — przez I Armię W. P. pod dowództwem generała broni Popławskiego, a na Nissie—przez 2 Armię W. P. generała Świerczewskiego i Korpus Pancerny.

Dywizje I Armii doszły w zwycięskich, choć krwawych walkach w ślad za Niemcami aż do Łaby, a II Armii — pod Drezno.

I Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki wzięła obok wojsk radzieckich zaszczytny udział w szturmie na stolicę hitleryzmu i zatknęła przyniesiony spod Lenino biało-czerwony sztandar na ruinach Berlina. Za męki, łzy i krew narodu zapłacił żołnierz odrodzonego Wojska Polskiego najeźdźcom niemieckim na ich własnej ziemi!

Udział naszego niespełna półmilionowego wojska w zwycięstwie nad hitleryzmem na froncie wschodnim w dużym stopniu zadecydował o korzystnym dla nas rozstrzygnięciu sprawy naszych granic zachodnich, zadecydował o stanowisku Nowej Polski w powojennej Europie.

Przeniesione na stopę pokojową Wojsko Polskie wchłonie wkrótce do swoich szeregów oficerów i żołnierzy oddziałów polskich na Zachodzie i twardo stać będzie na straży granic, suwerenności i demokratycznego ustroju Rzeczypospolitej.

kpt. Stefan Zielicz.

Najważniejszy problem

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

Pruszyński pisze:

— Jako przybysz z Zachodu, po sześciu latach tam pobytu, jako żołnierz polski z walk pod Narwik i Falaise, zjechawszy Polskę jak mogłem najstaranniej, po tysiącach rozmów z ludźmi —

— gdy mnie zapytano:

„Jakie zdaniem twoim współczesne zagadnienie polskie uważasz za najważniejsze"?

— odpowiedziałem:

„Zagospodarowanie naszych nowych ziem zachodnich, ziem po Nisę, Odrę i Szczecin. Są, rzecz jasna, zagadnienia inne, niezwykle ważkie i doniosłe. Wybory, odbudowa Warszawy, uzdrowienie życia gospodarczego, wzmożenie bezpieczeństwa, reforma stosunków prasowych, powrót wojska z Zachodu. Ale zagadnienie Odry, Nisy, Szczecina jest najważniejsze.

W dalszym ciągu wywodów Pruszyński dochodzi do konkluzji:

że każdy, który Polsce **odmawia** tych ziem, jest istotnym wrogiem, każdy, który te ziemie Polsce **przyznaje**, jest jej realnym aliantem.

A takim realnym aliantem jest Rosja Sowiecka, gdyż wiąże nas bezwzględna wspólnota interesów.

„Wszyscy to deklamują do znudzenia, jedni szczerze, drudzy mniej, że Polska jest dzisiaj aliantem Rosji, i odwrotnie, że dwa wielkie narody słowiańskie i tak dalej. Nie chcę powtarzać tego wszystkiego. Powiem tylko, że było olbrzymią szkodą historyczną, że ci, co ginęli pod Monte Cassino, nie ginęli pod Smoleńskiem, Orszą czy Lenino; powiem że naprawdę walka pod Lenino było nie tylko jednym więcej — a mamy ich wiele — dowodem polskiego męstwa, ale była splecionym z nim dowodem polskiego politycznego rozumu.

W tej wielkiej próbie mieliśmy sposobność do pokazania, że jesteśmy z Rosją — nie poza nią, ani przeciw niej. Dzięki Kościuszkowcom sposobność tę wyzyskaliśmy w dużym stopniu. Niestety, dzięki gen. Andersowi ,nie wyzyskaliśmy jej w pełni.

Dziś, po wojnie, istnieje parę terenów, na których Polska może współpracą z Rosją stworzyć wspólnotę interesów obu narodów. Tymi terenami są: 1) współpraca gospodarcza: tu wymiana śląskiego węgla i donbaskiej rudy może być, jeśli jest właściwie postawiona, naca dyplomatyczna: są wszelkie raturalnym przykładem, 2) współpracje, aby Polska wspomagała dyplomatycznie Rosję na terenie międzynarodowym, wespół z Jugosławią, Czechosłowacją, Bułgarią, posiadając wyższy może polityczny rezonans, 3) właśnie — ziemie zachodnie. Jest prawdą, że linia Odra — Nisa — przyczółek szczeciński — to nie tylko granice Polski, to także granice Słowiańszczyzny.

Jeden z premierów angielskich powiedział kiedyś: Granice Anglii są na Renie. Miał na myśli granice Francji. — Wspólność interesów polega na tym, że Polsce zależy na obsadzeniu, zrepolonizowaniu i zagospodarowaniu ziem po te rzeki, po środek Europy, a Rosji zależy na tym, aby niebezpieczeństwo niemieckie zostało odsunięte i odrzucone poza nurt tych rzek.

Jeśli te ziemie zaludnimy i obsadzimy i jeśli to uczynimy **szybko**, wtedy po kilku czy kilkunastu latach, jedna trzecia (a może więcej) narodu polskiego będzie siedziała wokół Wrocławia, Szczecina, Kołobrzegu, Lignicy i Opola. Ta jedna trzecia narodu polskiego znajdzie tu ziemię, chleb, pokocha te miasta, te wybrzeża, te góry, wkorzeni się w to kolebkami i cmentarzami. Dla tych ludzi będzie wtedy najważniejsze, by nikt ich stąd nie ruszył; każdy, kto chciałby ich stamtąd ruszyć, będzie dla nich wrogiem, choćby chodził w rękawiczkach, każdy, kto będzie ich w tym władaniu podtrzymywał, będzie ich aliantem: I nam i Rosji będzie jednako zależeć na tym, aby od „Hirschbergu" po „Swinemunde" rozbrzmiewała za lat kilka jedna mowa polska. Trwałe sojusze wyrastają właśnie ze wspólnoty interesów.

Prasa, która milczała o prześladowaniach Polaków przez Niemców, wiele teraz rozpisuje się o konieczności stosowania humanitarnych metod wobec Niemców i stara się wszelkimi sposobami przeszkodzić Polsce w wyrzuceniu odwiecznego wroga. I dlatego oddano nam ziemie te jedynie prowizorycznie".

Pruszyński kończy swoje wywody:

„Cini si alianci, którzy uważali za całkiem naturalne, że Polska traci Lwów i Wilno, uważali za znacznie mniej naturalne, aby odzyskała Pomorze i Śląsk. Chcieliby, aby stan na tych ziemiach był prowizorium. Nie szkodzi. My z tego „prowizorium" uczynimy jednak stan trwały. Postawimy świat wobec pewnego stanu faktycznego: polskości **wkorzenionej w Nadodrze".**

KWESTIA NIEMIECKA

W ostatnich dniach coraz żywsze zainteresowanie w prasie i kołach politycznych wzbudza kwestia niemiecka. I dzieje się to bardzo słusznie. Jest to głos samozachowawczy narodu.

Sześcioletnia wojna, mimo, że zdruzgotała Trzecią Rzeszę, nie rozwiązała do tej pory kwestii niemieckiej. A powinna to zrobić. Jesteśmy w przededniu powtórzenia błędów w Wersalu, które mogą w skutkach okazać się jeszcze tragiczniejsze. Już dzisiaj spory odłam opinii brytyjskiej lituje się nad „biednymi Niemcami", a kapitał międzynarodowy widzi swoje interesy w odbudowie przemysłu niemieckiego. Niemcy traktowani są zbyt pobłażliwie, nie uświadamiają sobie swojej klęski w całej rozciągłości, i obawiamy się, że za kilkadziesiąt lat możemy mieć nową wojnę.

Niemcy nie są zniszczone, nie są wyeliminowane raz na zawsze z życia politycznego Europy.

1) Okupacja nie będzie przecież wieczną, a i dziś już cała administracja w strefie amerykańskiej spoczywa w rękach niemieckich. Wszystkie dawne urzędy istnieją, a najczęściej są w nich i ci sami ludzie. Wreszcie prawie całe sądownictwo jest obsadzone przez Niemców. I w tym miejscu należy przytoczyć ciekawe zdanie z „Kuriera Codziennego":

„Wszyscy aktywni członkowie partii narodowo-socjalistycznej oraz ludzie, którzy współpracowali z Hitlerem, będą z sądownictwa usunięci".

Jak więc z tego wynika, hitlerowcy mniej aktywni będą mogli w dalszym ciągu pracować w sądownictwie i być sędziami narodu niemieckiego. Jest to bardzo pouczające.

2) Przemysł niemiecki nie jest wcale tak bardzo zniszczony, najlepiej będzie przytoczyć tu poprostu anglo - amerykańskich rzeczoznawców:

„Szkody wyrządzone przemysłowi niemieckiemu przez bombardowania są mniejsze, niż się na ogół przypuszcza. Okres odbudowy tego przemysłu — zdaniem ekspertów—oblicza się nie na lata, ale na miesiące. Niemcy mają zapasy surowców na 6 do 8 miesięcy, a maszyn posiadają 3 razy więcej, aniżeli w roku 1929, który był rokiem szczytowym w okresie przedwojennym".

Bombardowania alianckie też nie wyrządziły tak wielkich strat, jak się przypuszcza. Większa część bogatej Bawarii jest wogóle nietknięta. A nawet Berlin, wielokrotny cel najcięższych ataków sprzymierzonych, jest zniszczony tylko w 25 pr. Reuter podaje, że:

„Spośród 219 tysięcy budynków w wielkim Berlinie, 25 tysięcy zostało kompletnie zniszczonych, 11 tysięcy jest tak uszkodzonych, że nie nadaje się do remontu, 21 tysięcy uszkodzonych budynków nadaje się do remontu.

Najbardziej zniszczoną dzielnicą Berlina jest Steglitz, gdyż dzielnica ta położona była niedaleko lotniska w Tempelhof. W dzielnicy Steglitz ocalała tylko 1/4 budynków. Najmniej zniszczona jest dzielnica Spandau, gdzie uległo zniszczeniu tylko 10 proc. budynków.

3) Niemcy nie zostali pokonani psychicznie. Nie uznają się za winnych. Uważa się, że odpowiedzialna jest tylko niewielka garstka przywódców — naród o niczym nie wiedział.

Ciekawe są głosy dwu wybitnych Niemców, wrogów hitleryzmu, głosy surowe, ale sprawiedliwe. Tomasz Mann, sławny powieściopisarz mówi:

„Wszyscy Niemcy są odpowiedzialni za zbrodnie hitleryzmu i byłoby za wiele żądać od innych narodów, aby odróżniały hitlerowców od innych Niemców..."

A oto słowa pastora Niemoellera:

„Cały naród niemiecki ponosi odpowiedzialność za wydarzenia ostatnich dwunastu lat. Hitler i militaryści niemieccy nie mogliby się utrzymać przy władzy, gdyby wielu Niemców nie poparło ich polityki".

Ale to są głosy wołających na puszczy, bo oto już istnieje tajna organizacja „Wilkołak", już Niemcy sabotują zarządzenia władz alianckich, a spryciarze uprawiają bandytyzm, podając się za Polaków. Bo jak donosi P. A. P.:

— Sąd polowy w Bielefeld skazał na śmierć 3 Niemców za napady bandyckie.

Skazani wykorzystali znajomość języka polskiego i, uprawiając swój proceder, udawali Polaków.

Wobec powyższych faktów, zarówno Rząd jak i całe społeczeństwo przyjmują jednolitą postawę w kwestii niemieckiej: dla nas niebezpieczeństwo nie minęło.

W tym świetle sprawa wysiedlenia wszystkich Niemców z Polski i zagospodarowania terenów zachodnich jest kwestią życia lub śmierci narodu. Słusznie pisze Ksawery Pruszyński w „Życiu Warszawy":

„Bez posiadania i zagospodarowania tych ziem Polskę czeka nieuchronna i stopniowa katastrofa gospodarcza. Nie ocaliłby nas od niej najgenialniejszy minister skarbu, żaden ustrój gospodarczy, choćby był— jakby chcieli jedni — ultrauspołeczniony, czy też — jakby chcieli drudzy — ultrauprywatniony.

Ta troska przebijała się też nieustannie na ostatnim posiedzeniu Rady Naczelnej P. P. S. Jak podaje „Głos Ludu":

„Jednym z czołowych punktów dyskusji była kwestia niemiecka. Stwierdzono, że zarówno sprawą obronności naszych nowych granic, jak również sytuacja gospodarcza wewnątrz kraju wymagają jak najszybszego i radykalnego rozwiązania tego zagadnienia.

Zresztą musi zagranica zrozumieć, że nie tylko Polska wysiedla Niemców. Robi to i Czechosłowacja, a również i Francja. Ludność niemiecka z Alzacji i Lotaryngii zostaje wysiedlona do Niemiec. Koloniści mają prawo zabrać ze sobą tyle bagażu i pieniędzy, ile władze niemieckie pozwoliły wywieźć w swoim czasie wysiedlonym Francuzom, t. j. 30 kg. bagażu i 2.500 franków.

Niezwykle cenne jest oświadczenie min. Stańczyka na konferencji Międzynarodowego Biura Prasy:

„Obawiam się, że ta litość dla pokonanych Niemiec i że ta dbałość o przyszłość narodu niemieckiego może spowodować nową wojnę światową. Są widocznie ludzie, którzy zapomnieli zbyt szybko że Niemcy w okresie 25-letnim wywołali 2 wojny światowe i nie pamiętają o nieludzkich okrucieństwach popełnionych przez Niemców.

Stanowisko nasze jest niewątpliwie słuszne i nie jest podyktowane nienawiścią, ani krwiożerczością. Żądamy tylko sprawiedliwości, pokoju i właśnie dla tego mamy prawo zabezpieczyć się przed Niemcami. Pewne sfery międzynarodowe litują się w myśl fałszywego humanitaryzmu, to właśnie my apelujemy w imię tych idei.

Jeśli nie chcecie aby w przyszłej wojnie zginęło z rąk niemieckich nie 7 ale 14 milionów Polaków, musicie raz na zawsze odebrać im możność wojny zaczepnej.

Trzeba skończyć z bandytyzmem narodów.

WYWIAD Z MARSZ. ŻYMIERSKIM

„Polska Zbrojna" uzyskała bardzo ciekawe wiadomości od Marsz. Żymierskiego. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o reorganizację pokojową naszej armii. Marszałek oświadczył:

„Przebudowując wojsko na okres pokoju według stanu, na jaki stać państwo w jego obecnej sytuacji finansowej, nie pójdziemy na koncepcję z przed 1939 roku — wielu jednostek. Przed wojną było w Polsce 30 źle uzbrojonych dywizji piechoty i 40 pułków kawalerii. My dzisiaj budujemy wojsko mniej liczne — utrzymujemy -8 dywizji piechoty i 3 zaledwie pułki kawalerii — ale zapewniamy im za to wzorowe zaopatrzenie w uzbrojenie, sprzęt techniczny, umundurowanie i wyżywienie. Nadto rozbudowujemy znacznie lotnictwo i broń pancerną — które. jak uczy doświadczenie ostatniej wojny, w znacznej mierze decydują o sile całości wojska i w konsekwencji — o zwycięstwie. Zmniejszając wojsko pod względem liczebnym, zwiększamy równocześnie jego siłę ogniową.

Jeszcze na początku września b. r. mieliśmy bez mała półtoramilionową armię. Państwo wyniszczone tak okropnie przez okupację i działania wojenne, nie stać na utrzymanie, wyżywienie, odzianie i uzbrojenie tak licznego wojska. Dlatego Rząd przeprowadza demobilizację. W pierwszym jej etapie zwolnimy z wojska wszystkich prócz 5 roczników i armia zostanie zredukowana do liczby 250 tys.

Następnie Marsz. Żymierski poruszył bardzo ważne zagadnienie nowych kadr oficerskich:

„Jeśli chodzi o kadrę, to tu postanowiliśmy nadrobić braki powstałe w wykształceniu naszych oficerów w czasie wojny. W szczególności chodzi tu o młodszych oficerów — wychowanków krótkoterminowych szkół czasu wojny, którzy przejdą teraz obowiązkowe jednoroczne przeszkolenie w szkołach oficerskich Nr 2 i Nr 3. Paromiesięczny kurs oficerski który przeszli w czasie wojny, plus doświadczenie zdobyte na froncie, plus roczna szkoła, przez którą przejdą obecnie — uczynią z nich pełnowartościowych dowódców. Rocznie będziemy w ten sposób dokształcać po 1.000 oficerów; ogółem przeszkolenie trwać będzie trzy lata".

Szkolenie naszych kadr oficerskich jest tymbardziej koniecznością chwili, ponieważ, jak informował Marsz. Żymierski, do 15 października b. r. szeregi naszego korpusu oficerskiego opuściło około 4.000 oficerów Armii Czerwonej, którzy wrócili do swej ojczyzny. Obecnie na stopniu dowódców plutonów, kompanii i batalionów wszędzie mamy już oficerów polskich. Nie mamy jeszcze dostatecznej ilości wyższych oficerów, ażeby obsadzić nimi wszystkie stanowiska od stopnia dowódcy pułku i wyżej. Stopniowo jednak i to się przeprowadza.

Celowe kłamstwa

Polskie gadzinówki zagraniczne znalazły znów temat do szkalowania własnego kraju. Na naczelnych miejscach podawały w ostatnich numerach „sensacyjną" wiadomość, iż na terytorium Polski wkroczyło nowych 40 dywizji sowieckich. Niesposób rozprawiać się z wszystkimi kłamstwami i oszczerstwami tych organów, redagowanych przez ludzi, nie mających już powrotu do kraju a pragnących choć w ten sposób utrzymać się na powierzchni. Od czasu do czasu jednak musimy kłamstwa te przygwoździć i podać stan faktyczny.

Jak więc wygląda ta sprawa rzeczywiście:

Przez Polskę w czasie walk z Niemcami przeszły duże masy wojsk sowieckich. — Od paru miesięcy — po okresie masowego przesuwania jednostek sowieckich na wschód — odbywa się demobilizacja pozostałych jeszcze oddziałów na terenach polskich i odsyłanie ich do Z.S.R.R. — Ponadto przez terytorium Polski przechodzą jeszcze ciągle transporty repatriantów sowieckich. — Dla regulowania więc spraw tych zdemobilizowanych i repatriantów — obywateli sowieckich — ustanowiony został przy każdym Urzędzie Wojewódzkim — jeden oficer Armii Czerwonej.

I gdzież ta „sensacja"? Gdzie ten „zalew" nowych wojsk sowieckich?

Ktoś, kto Nową Polskę zna, kto w niej mieszka, wie, że jeszcze tylko tu i owdzie widać małe załogi sowieckie, stacjonowane dla zabezpieczenia transportu do niemieckich ziem okupowanych, — a tylko ci „z daleka" widzą ciągle nowe „zalewy"

PRZEGLĄD PRASY

Komunikacja się usprawnia

Kolejnictwo w Polsce walczy obecnie z bardzo wielkimi trudnościami; chodzi tu zarówno o brak taboru, jak i o zniszczenie całego szeregu mostów, co powoduje konieczność zmiany trasy na wielu liniach. Mimo wszystko, jak podaje „Życie Warszawy“:

We wrześniu Polskie Koleje Państwowe przewiozły ogółem 1.478.489 ton węgla. Z powyższej ilości 288.640 ton skierowane zostało na potrzeby własne PKP, 536.635 ton — dla przemysłu, 640.985 ton — na eksport, pozostałe zaś ilości dla wojska i aprowizacji. Średnia dzienna przewozu wynosiła — 49.283 ton.

Równocześnie wre praca w warsztatach kolejowych i fabrykach:

W ciągu ostatniego półrocza dokonały one napraw: 2.103 parowozów, 1.368 wagonów osobowych i 13.470 wagonów towarowych.

Tegoroczna produkcja fabryk parowozów wyniesie 67 parowozów (z czego 43 oddano już do użytku), w roku 1946 planuje się wyprodukowanie z górą 200 parowozów. Fabryki wagonów mają dostarczyć do końca bież. roku 150 nowych wagonów, w roku 1946 pójdą już „pełną parą” i wybudują ok. 15.000 węglarek, których brak daje się w naszym kolejnictwie najsilniej odczuwać.

Uroczystości w Grudziądzu

Marszałek Michał Żymierski gościł w Grudziądzu dla dokonania promocji podchorążych w Oficerskiej Szkole Artylerii. „Głos Ludu“ podaje przebieg uroczystości:

W godzinach porannych po wysłuchaniu mszy polowej i uroczystej promocji odbyła się defilada, w której przed oddziałami wojskowymi maszerowały organizacje społeczne, dając w ten sposób wyraz łączności demokratycznej armii z demokratycznym społeczeństwem.

Wrocław, port nad Odrą

„Głos Ludu“ przynosi ciekawe wiadomości z portu wrocławskiego:

Port Miejski o całkowitej powierzchni ponad 400 tysięcy metrów kwadratowych i użytecznej długości nabrzeży powyżej 3,5 km. posiada basen długości 700 m. w którym manewrować mogą statki długości do 80 m.

Z 25-ciu statków i 80-ciu barek olbrzymia większość była niezdatna do użytku i została zatopiona.

Do chwili obecnej naprawiono 8 holowników, remont dwóch dalszych jest na ukończeniu. Wyremontowano również 20 barek o łącznej pojemności 8 tysięcy ton.

Obecnie prowadzone są prace przy remoncie wydobytego niedawno statku Kościuszko, który już wkrótce zacznie kursować na trasie między Wrocławiem a Szczecinem, oraz prace nad wydobyciem drugiego statku tego samego typu o większej pojemności — 750 ton.

UWAGA OBÓZ POLSKI W LANDSTUHL (ZAGŁ. SAARY)!

Delegaci wasi inż. Wojciech Onitsch i Zygmunt Malewski, omówili sprawę repatriacji waszego obozu. Generalny Pełnomocnik Rządu do Spraw Repatriacji ob. Wolski, polecił misji repatriacyjnej na terenie Francji odwiedzić wasz obóz i w najkrótszym czasie umożliwić Wam powrót do kraju.

MIESZKAŃCY OBOZÓW POLSKICH ZAGRANICĄ! — PRZESYŁAJCIE WIADOMOŚCI DLA SWYCH KREWNYCH I BLISKICH W KRAJU! ZA POŚREDNICTWEM OFICERÓW ŁĄCZNIKOWYCH MISJI REPATRIACYJNYCH PRZESYŁAJCIE LISTY DO REDAKCJI „REPATRIANTA“, — A MY PRZEKAŻEMY JE ADRESANTOM.

WARSZAWA ŻYJE

Gdy porówna się obraz Warszawy dzisiejszej z tym obrazem, który przedstawiała przed rokiem, a więc bezpośrednio po powstaniu, musi się obiektywnie stwierdzić, że miasto w tym tak bardzo krótkim czasie w zdumiewający sposób zmieniło oblicze.

Gdy po kapitulacji mieszkańcy opuszczali Warszawę, zamienioną w jedno wielkie cmentarzysko spalonych domów, ruin, pozasypywanych ulic, najwięksi optymiści nawet nie marzyli o tym, aby do roku mogły nastąpić takie kolosalne zmiany.

Warszawa zmartwychwstaje z popiołów w czarodziejski sposób. Warszawa żyje życiem intensywnym, tętni pracą i ruchem. Z dnia na dzień nabiera bardziej dawnego wyrazu, z dnia na dzień więcej w niej dawnego humoru i werwy życiowej, mimo że ciągle jeszcze tlem Warszawy są gruzy.

Do widoku gruzów przywykliśmy. Przestały nas przejmować grozą. Przyzwyczailiśmy się do tego, że z jednej strony Alej Jerozolimskich dziwacznie wykrzywione ruiny Dworca Głównego sterczą w niebo przypominając swym wyglądem wieżę w Pizie, zaś naprzeciw urządzone są luksusowe sklepy o prześlicznych wystawach, w których piętrzą się najwykwintniejsze smakołyki, owoce, słodycze, ciasta, lub przyciągają zachwycone spojrzenia kobiet cieniutkie, jak pajęczyna, pończoszki gazowe, wytworna bielizna i piękne kapelusze i suknie.

I znów na Marszałkowskiej ożył dawny, przedwojenny ruch. Na rogu Alej i Marszałkowskiej jak dawniej trzeba czasem długą chwilę czekać na możliwość przejścia jezdnią.

A jak wzruszone były twarze Warszawiaków, kiedy pojawił się na ulicach Warszawy pierwszy tramwaj! Niema ich i do tej pory jeszcze dużo — przecież wszystkie druty były zerwane, wszystkie szyny uszkodzone, a prawie wszystkie wozy zniszczone podczas powstania. Ale już od pl. Zbawiciela do pl. Narutowicza poprzez Marszałkowską i Aleje Jerozolimskie sunie nasz stary, kochany tramwaj, oczywiście, jak zawsze „mocno przeludniony”. Już i mieszkańcy Okęcia mogą się dostać do miasta tramwajem.

A tam, gdzie do tej pory nie udało się uruchomić jeszcze linii tramwajowych, kursują autobusy miejskie i prywatne, tak, że wielkie przestrzenie Warszawy nie są żadną przeszkodą w życiu Warszawiaków.

Powiadają złośliwi, że Polsce grozi głód, że ludzie nie mają co jeść. Dla kogoś, kto wraca z obczyzny — zwłaszcza z Niemiec — do kraju, takie twierdzenie jest conajmniej zabawne. Warszawa jest formalnie przeładowana artykułami żywnościowymi. Półki w sklepach uginają się pod ciężarem kiełbas, serów, mięsiw i pieczywa. Conajmniej 50% wszystkich istniejących w Warszawie sklepów, to sklepy z artykułami spożywczymi, cukiernie, paszteciarnie, bary, jadłodajnie itd.

Czyż można mówić o głodzie w Polsce?

A i w każdy inny towar Warszawa jest zaopatrzona. Czy to wyroby tekstylne, czy bielizna, obuwie, swetry, pończochy — wszystko to dziś już w Warszawie można dostać.

I będzie coraz lepiej.

Sądziliśmy początkowo, że długie muszą minąć lata, zanim Warszawa wróci do normalnego stanu, a dziś, gdy przechodzimy ulicami miasta, nabieramy przekonania, że Warszawa to miasto cudowne, o takiej sile żywotnej, która nie wymaga wcale tak wiele czasu, aby się odrodzić. *jawir*

Repatriacja w październiku

W październiku rozpoczęła się właściwa i oficjalna repatriacja z terenów niemieckich i austriackich, okupowanych przez wojska angielskie, amerykańskie i francuskie.

Repatriacja ze strefy angielskiej przechodzi prawie w całości przez punkt graniczny w Szczecinie i dziennie przejeżdża tędy bez przerwy 3.000 osób. Od 15/XI 4500 osób.

Z terenów okupacji amerykańskiej i francuskiej, oraz z terenów Austrii repatriacja przechodzi przez terytorium Czechosłowacji. Misja repatriacyjna w Pradze nadesłała nam ciekawe cyfry o repatriacji w październiku.

Ogółem przez terytorium czeskie przejechało w tym czasie 85.395 Polaków, w tym blisko 34.000 rolników, 29.000 robotników, 4.300 inteligencji pracującej, 12.800 zawodowych wojskowych, ponad 5.000 dzieci.

Punkt etapowy w Koźlu

Jednym z punktów etapowych na granicy połudn.-zachodniej, przez który przechodzi repatriacja z terytoriów niemieckich jest Koźle. Do końca października przeszło przez punkt ten 45 transportów z ponad 53.000 osobami. Ostatnio natężenie ruchu repatriacyjnego wzrosło — dziennie przez punkt ten przejeżdża około 2.000 ludzi. Dotychczas dla repatriantów wydano 350.000 porcji posiłków, oraz ponad 3 miliony złotych zapomogi pieniężnej.

KRONIKA
DYPLOMATYCZNA

Do Warszawy przybył nowomianowany Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Królestwa Norwegii w Polsce, Dr. Alfred Danielsen.

*

Wice-minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu wczorajszym ambasadora Stanów Zjednoczonych A. P. Bliss Lane.

*

Wiceminister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 6 b. m. charge d'affaires Belgii André Wandelena przed jego wyjazdem służbowym do Brukseli.

*

Wiceminister Spraw Zagr. Modzelewski przyjął ambasadora Z. S. R. R. — W. Z. Lebiediewa.

*

Wiceminister Spraw Zagr. Modzelewski przyjął Radcę Poselstwa Król. Szwecji Brynolfa Enga.

*

Wicepremier Mikołajczyk po przybyciu do Waszyngtonu złożył wizytę sekretarzowi stanu James Byrnes'owi.

*

W dniu 7.11 odleciał do Moskwy, po krótkim pobycie służbowym w Polsce, Ambasador R. P. w Związku Radzieckim, prof. Henryk Raabe.

*

W dniu 7.11 przybyła do Warszawy wycieczka czołowych dziennikarzy francuskich. Wycieczka ta zabawi w Polsce do 19 bm. Goście francuscy zwiedzą Warszawę, Lublin, Łódź, Kraków, ziemie zachodnie i wybrzeże.

*

Wiceminister Modzelewski przyjął znaną dziennikarkę szwedzką Lux Taub, współpracowniczkę największego dziennika skandynawskiego „Dagens Nyheter”, której udzielił wywiadu prasowego na tematy polskiej polityki zagranicznej.

*

Rząd Szwajcarii mianował Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym w Warszawie Dra Antoniego O. Ganza.

*

W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd Prezydenta Stockholmu. Prezydent Stockholmu został zaproszony do Polski przez Prezydenta Warszawy inż. Tołwińskiego.

*

Na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego R. P. w Sofii desygnowany został ob. Edmund Zaleski b. minister sprawiedliwości i b. min. kultury i sztuki.

*

Na posła R. P. w Finlandii desygnowany został ob. Tadeusz Szumowski, ostatnio dyr. departamentu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

*

Na konsula Stanów Zjednoczonych Ameryki P. w Krakowie został wyznaczony p. Wiliam Blake.

*

Charge d'affaires Poselstwa R. P. w Brukseli mianowany został inż. Edward Bartol.

*

Charge d'affaires Poselstwa R. P. w Kopenhadze został dr. Piotr Szymański, który onegdaj opuścił Warszawę i udał się na swą placówkę do Danii.

WOJSKOWI WRACAJCIE!

Agenci byłego „rządu“ londyńskiego wciąż jeszcze prowadzą propagandę przeciwko powrotowi do kraju. Szczególnie usilnie namawia się do pozostania żołnierzy i oficerów z obozów jenieckich polskich formacji na zachodzie. Panów z Londynu nie obchodzi to, że Wojsko Polskie czeka na swoich kolegów z zachodu, którzy pomnożą jego siły. Silna Polska jest dla nich największym złem. I dlatego nie gardzą oni żadnymi środkami stosują najohydniejsze kłamstwa i oszczerstwa, nawet terror — byle tylko zastraszyć żołnierzy i powstrzymać ich od powrotu.

Jedna z najbardziej rozpowszechnionych „prawdziwych“ wiadomości z Polski jest bajka, jakoby żołnierze, a szczególnie oficerowie, powracający z obozów jenieckich w Niemczech lub formacji polskich na zachodzie, byli prześladowani, wywożeni na Sybir, a w najlepszym wypadku niedopuszczani do służby w wojsku.

Trzeba stwierdzić, że bajki te znajdują jeszcze posłuch wśród oficerów polskich na zachodzie i w Niemczech, że nie wszyscy jeszcze zdają sobie sprawę z ich istotnego charakteru. Dlatego trzeba chociażby pokrótce przedstawić sprawę w prawdziwym świetle.

Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego specjalnym rozkazem określiło tryb postępowania w stosunku do powracających oficerów. Każdy oficer, powracający z niewoli lub obozu internowania lub z formacji polskich na zachodzie — rejestruje się natychmiast po przybyciu we właściwej Rejonowej Komendzie Uzupełnień. RKU kieruje oficera do specjalnej Komisji Weryfikacyjnej przy Departamencie Personalnym Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa, Al. Niepodległości 241. W wojsku pozostają oficerowie zawodowi, zaś oficerowie rezerwy i ci którzy przekroczyli granicę wieku, powracają do zawodów cywilnych (mogą pozostać w wojsku na własne żądanie). Odchodzący do cywila otrzymują miesięczne uposażenie, oraz wyżywienie oficerskie i kwaterę aż do momentu znalezienia odpowiedniego zajęcia.

Komisja przy Departamencie Personalnym Ministerstwa Obrony Narodowej zajmuje się weryfikacją stopni oficerskich. Rzecz jasna, wszystkie stopnie i odznaczenia, zdobyte w jakichkolwiek oddziałach polskich sił zbrojnych są uznawane i weryfikowane.

Ale więcej. Ogromnej większości powracających oficerów którzy mają odpowiednie kwalifikacje i „stage“ służby, komisja podwyższa stopnie. W ten sposób zostaje naprawiona krzywda, jakiej doznało wielu oficerów przed wojną i podczas niej, nie otrzymując w ciągu długich lat awansów. Oficerowie pozostający w wojsku, kierowani są przeważnie na odpowiedzialne stanowiska, dające piękne perspektywy na przyszłość.

Powiedziane wyżej odnosi się w całej pełni także i do oficerów i żołnierzy b. Armii Krajowej. Zgodnie z oświadczeniem Rządu oficerowie i podoficerowie AK, którzy chcą pozostać w wojsku, mają drogę ku temu otwartą. Uznaje się im wszystkie stopnie i odznaczenia, uzyskane w walce z Niemcami. W ciągu ostatnich kilku miesięcy setki oficerów i podoficerów b. Armii Krajowej skorzystało z tego prawa i otrzymali odpowiednie stanowiska w wojsku. Inni bez przeszkód pracują w cywilu.

Oficerowie i żołnierze A.K. oraz ich rodziny korzystają z wszystkich przywilejów bojowników o niepodległość. Do kierownictwa Związku Uczestników Walk o Niepodległość i Demokracje należą również i b. AK-owcy (płk. Bobrowski, płk. Letowski, płk. Herman i inni.

Do Polski wróciły już tysiące wyższych, średnich i niższych oficerów, wśród nich cały szereg generałów (bohater obrony Warszawy w 1939 r. — gen. Rommel, gen. Bończa-Uzdowski, gen. Kąkolewski, gen. Modelski i inni). Wielu z nich powróciło do czynnej służby wojskowej, a niema prawie żadnego, któryby nie znalazł dla siebie miejsca w odrodzonej Ojczyźnie. Każdy na swoim odcinku bierze udział w pracy nad odbudową naszego zniszczonego ,ale dźwigającego się z ruin kraju.

Rzekome prześladowania i szykany są wymysłem ludzi złej woli.

por. B. Garbień

Jak żyją Polacy w obozach w Niemczech

Od adwokata E. C., przebywającego obecnie w obozie Geislingten, otrzymaliśmy list, który tak dobitnie charakteryzuje życie Polaków na obczyźnie. List z małymi skrótami, przedrukowujemy poniżej:

Siedzę już od trzech miesięcy wraz z żoną i dwoma synami w obozie polskim w Geislingen, pow. Göppingen w Wirtembergii, w Niemczech.

Na terenie m. Geislingen istnieją trzy obozy polskie (tworzy się jeszcze czwarty), grupujące około dwóch tysięcy Polaków. Warunki mieszkaniowe są fatalne. Mieszkamy na terenie nieskanalizowanym, w ciasnych i brudnych barakach, w których przed wkroczeniem wojsk amerykańskich zamieszkiwało około 300 Żydówek. (Wśród tut. mieszkańców krążą wersje, że Żydówki zostały pochowane przez Niemców na terenie obozu).

Dla utrzymania nas przy życiu, otrzymujemy po 2.000 kalorii dziennie, zgodnie z wydanymi zarządzeniami władz alianckich. Norma ta nie jest zbyt wystarczająca.

W skład tutejszej ludności wchodzą różne zawody. Dominują rolnicy. Jest dużo kobiet i dzieci. Inteligencji mało.

Żyjemy w biedzie, w warunkach przykrych, wiele osób obdartych, bosych, pragniemy niemal wszyscy jak najszybszego powrotu do Ojczyzny!

Do tego stanu Polaków należy dołączyć upadek moralności młodzieży polskiej. Pijaństwo i kradzieże wśród młodzieży męskiej, prostytucja wśród dziewcząt.

Z przerażeniem myśli się, że, o ile czas powrotu Polaków z Niemiec do Polski będzie się przedłużał, to przywieziemy do Ojczyzny nie młodzież, mającą dać zdrowe podstawy przyszłego społeczeństwa polskiego, ale „zdeprawowaną zupełnie gromadę ludzi.“

W imieniu niemal wszystkich tutejszych Polaków **proszę Was, aby obecny nasz Rząd w Warszawie rozwinął jak najprędzej energiczną akcję w kierunku szybkiej repatriacji Polaków.**

Sprawa jest b. poważna i nie można jej w żadnym wypadku odwlekać. Społeczejstwo polskie straciło około 7 milionów obywateli. Życia im już nikt nie wróci. O siedem milionów został zmniejszony nasz skład społeczny. Ne dopuszczajmy więc, aby owych 1,5 miliona Polaków, przebywających tutaj, uważać z punktu widzenia społecznego za straconych moralnie.

O życiu Polaków w innym obozie w tej samej okolicy pisze nam korespondent misji repatriacyjnej we Frankfurcie.

„Zajechałem do obozu polskich osób cywilnych w Geppingen. Jest tutaj około 2.000 ludzi, bardzo dużo kobiet i dzieci. Obóz mieści się poza miastem, w budynkach załogi dawnego niemieckiego lotniska — w lesie. Pomieszczenia są nieopalone i wilgotne. W pokojach, w których mieści się 7—10 osób, niema prócz łóżek, żadnych urządzeń. Przynajmniej 30% mieszkańców nie posiada nawet sienników. Dotychczas zaledwie kilkadziesiąt koców rozdano na cały obóz. Jedzenie jest złe. Rano i wieczór czarna kawa, a do chleba 20—40 gr. tłuszczu dziennie. Na obiad zupa. Za cały fatalny stan obozu winią wszyscy dyrektora UNRRA, p. Smytke. Jest to starszy Anglik, były pułkownik kawalerii wojsk kolonialnych w Indiach. Mimo, iż w innych obozach pozostawiono samorząd komitetom polskim, tutaj p. Smytke rządzi się samowładnie, a do pomocy dobiera sobie w najlepszym wypadku Łotyszów, byłych kolaborantów niemieckich..“

I wiele, wiele jeszcze smutnych szczegółów o tym obozie.

Miejmy nadzieję, iż władze amerykańskie, poinformowane przez naszych oficerów łącznikowych o takich stosunkach w obozach, ukrócą władze prowincjonalnych kacyków, którym wciąż jeszcze się zdaje, iż rządzą na plantacjach w Azji.

REPATRIANCI MÓWIĄ

Od początku najmniej podatne dla repatriacji były obozy wojskowe. Dlaczego tak było, nie jest dla nikogo tajemnicą. Jednak obecnie bardzo dużo Polaków właśnie z tych obozów wraca do Polski.

Z. S., oficer polski z Murnau, wrócił do kraju i właśnie mi opowiada o nastrojach, jakie tam panowały, Mało było takich, którzy jasno zdawali sobie sprawę z tego, co chcą. Garstka tych, którzy bezwzględnie nie chcieli wracać do Polski i grupa tych, którzy odrazu zdawali sobie sprawę, że repatriacja jest koniecznością.

Natomiast olbrzymia większość to byli ludzie słabi, którzy po 6-cioletnim pobycie w obozie cierpią na atrofię woli, którzy nie mogą się zdecydować, którzy muszą być kierowani. Przechodzili oni dziwne zmagania duchowe, jednego dnia już jechali, drugiego nie. W zależności od tego, jaki powiał wiatr, co ktoś szepnął, jakie były plotki. Część jednak zdołała narescie przełamać tę niemożność powzięcia decyzji i wróciła. Reszta do dzisiaj jeszcze walczy ze sobą i nie może się zdecydować.

W. S. mówi mi znów o Polish Military Center w Norymberdze. Jest to też wielki obóz wojskowy. Sytuacja podobna. Daje się wiarę ludziom nieodpowiedzialnym, którzy wracają z Polski pod wpływem impulsów czysto osobistych, czy to naskutek wrodzonej ciemnoty i osłabionyh zdolności poznawczych. Żonglują oni jeszcze autorytetami osobistymi i zapewniają, że ten a ten, który był takim zwolennikiem powrotu, też uciekł z Polski, a posługują się poprostu ordynarnymi kłamstwami.

Sam W. S. wrócił mimo wszystko, a obecnie zwierza mi się ze swoich projektów na przyszłość. Chce się bezwzględnie osiedlić w Gliwicach. Już tam raz był. Niema tam tych trudności mieszkaniowych, na jakie jest się narażonym w zniszczonej Warszawie. Chociaż i w Gliwicach nie jest już dziś tak łatwo. Cały Śląsk Górny i Opolski jest już właściwie zamieszkany przez Polaków. Niemców już tam niema.

Ale Gliwice są bardzo ładnym miastem, dodaje, masa zieleni, będę tam prowadził gabinet dentystyczny.

Żegnamy się bardzo serdecznie i obiecuję, że jak mnie będzie bolał ząb, to pojadę samolotem do niego, do Gliwic, aby mi go wyrwał.

W. G.

Angielki chcą jechać do Polski

(London BBC.) — Angielki, żony polskich żołnierzy pragną razem z nimi wracać do Polski. Narazie uczą się pilnie języka polskiego i wtajemniczają się w arkana naszej kuchni. Większość z nich to Szkotki.

Jedna z nich zapewniła nas drogą radiową, że wszystkie małe pociechy znają język polski i angielski, że chrzczone są w kościołach katolickich i że większość z nich to Janowie i Marie, a nie Johns i Maries.

SPISY OBOZÓW POLSKICH ZAGRANICĄ

Obóz polski w Cammer Adres: DP Camp CAMMER, c/o 127 Mil Gov Det. 1. Corps District, B. A. O. R.

Antoniak Stefania, ur. 13.9.94 r., Antoniak Irena, ur. 13.4.29 r., Adamska Aniela, ur. 30.5.92 r., Andrzejczak Zofia, ur. 20.3 25 r.

Blejch Jerzy, ur. 8.4.19 r., Brzozowska Lidia, ur. 2.2.08 r.,

Budn'ak Tadeusz, ur. 21.2.22 r., Borek Rozalia, ur. 1924 r., Bogiel Stanisława, ur. 1924 r., Białkowski Jan, ur. 1.7.20 r., Bachanek Karolina, ur. 27.1.26 r., Bilska Mar'a, ur. 19.6. 16 r., Bolek Roman, ur. 19.11.25 r., Bajer Józef, ur. 6.12.21 r., Barszcz Kazimierz, ur. 14.6.09 r., Bilewicz Jan, ur. 16.7.97 r., Bociek Janina, 18 lat, Barrosik Stefan, ur 10.12.19 r., Bachowska Jul'anna, ur. 7.8.18 r., Bandura Czesław, ur. 10.6.23 r., Bocianowa Helena, ur. 1.3.18 r., Bujan Kazimierz, ur. 21.4.23 r., Beglert Aniela, ur. 17.5.07 r., Brzuchanski Andrzej, ur. 1908 r., Borowski Ludw'k, ur. 14.11.19 r., Boczkowski Bolesław, ur. 9.4.07 r., Budzanowski Jan, ur. 13.4.00 r., Bartnicki Władysław, ur. 2.10.18 r., Blachowski Stanisław, ur. 2.5.96 r., Bandosz M'eczysław, ur. 22.12 1925 r., Bilszta Mieczysław, ur. 14.12.11 r., Borowinska Zofia, ur. 31.3.29 r., Bartocha Władysława, ur. 4.10 13 r., Borek Zenon, ur. 19.8.23 r., Brodowski Jan, ur. 15.8.15 r.

Czerkawska Maria, ur 30.10.05 r., Cies'elska Zofia, ur. 28.1.19 r., Ciesielski Józef, ur. 21.3.10 r., Ciesielski Jan, ur. 27.11 1919 r., Chrzastek Krystyna, ur. 18.11.24 r., Cybuski Jan, ur. 24.8.82 r., Chojnacka Stanisława, ur. 14.8.16 r., Czabanowska Emilia, ur. 9.2.24 r., Czarnowski Antoni, ur. 16.2.14 r., Chrzastek Genowefa, ur. 4.1.20 r., Ceglarek Jan, ur. 31.3.20 r., Cybulska Maria, ur. 1.10.20 r., Czarnecki Józef, ur. 1.7.10 r.

Danielewicz Franciszek, Dz'amski Stanisław, ur. 9.9.14 r., Dybala Stanisław, ur. 13.2.19 r., Dobroch Edward, ur. 8.10 1922 r., Daniel Mieczysław, ur. 9.6.23 r., Dan'el Janina, ur. 22.7.22 r., Dniewska Janina, ur. 24.5.11 r., Dzladon Władysław, ur. 14.3.23 r., Dobrzański Józef, ur. 15.7.21 r., Demko Maria, ur 16.5.14 r., Denkiewicz Ludwik, ur. 15.10.23 r., Dz'ewicki Bronisław, ur. 20.10.11 r., Dymiński Kazimleerz, ur. 4.10.08 r., Draus Anna, ur. 10.2.12 r., Dąbrowski Stefan, ur. 29.11.22 r.

Elman Marian, lat 17, Freilich Antoni, ur. 28.7.99 r., Flak Mieczysław ur. 20.7 1920 r., Fujak Antoni, ur. 5.8.04 r., Fujak Bernard, ur. 12.2.26 r., Falasa P'otr, ur. 16.5.24 r., Fijołek Mieczysław, ur. 4.4.18 r., Flisak Maria, ur. 1.3.24 r., Furman Zofia, ur. 1922 r., Frysz Wanda, ur. 10.11 1913 r.

Gruszczyński Stanisław, ur. 23.1.22 r., Gruszczyński Stefan, ur. 1.4.08 r., Grych Eufrozynaa, ur. 6.5.10 r., Gurzyński Stanisław, ur. 25.3.04 r., Grucaa Władysław, ur. 2.7.13 r., Gołębiowski Władysław, ur. 23.4.13 r., Gołębiowska Stefania, ur 16.10 1916 r., Górski Władysław, ur. 13.12 15 r., Grzes'ak Jan, ur. 10.12.21 r., Grabowski Stanisław, ur. 3.5.12 r., Grochowska Władysława, ur. 9.6.25 r., Gabrysiak Czesław, Gąsiąrkiewicz Józef, ur. 19.3.06 r., Gizycki P'otr, ur 13.7 11 r., Grabda Władysław, ur. 1.9.22 r., Gmys Jan, ur. 12.6 1913 r., Gołąbek Wiesław, ur. 27.5.26 r., Guzdek Wiesław, Guzik Stanisława 31.3 1914 r., Grzegorczyk Józefa, ur. 25.6.17 r., Grzeskowick Jan, ur. 2.12.07 r., Granos Zof'a, ur. 28.1.10 r., Galbierczyk Bolesław, ur. 27.2.08 r., Grabda Władysław, ur. 9.1.22 r.

Halas Ignacy, ur. 8.7.07 r., Hajdrych Maria, ur 26.8.08 r., Hipolit Herman, ur. 20.7.08 r., Habrowski Stefan, ur. 3.9 1912 r., Haber Barbara, ur 28.1.24 r., Hankus Antoni, ur. 7.11.23 r., Hoffman Maria, ur. 17.3.06 r., Hont Józef, ur. 11.4 1923 r., Helczyk Kazim'erz, ur. 10.1.18 r.,

Jurkowski Aleksander, ur. 7.11.01 r., Jesionowska Władysława, ur. 27.6.14 r., Jankiewicz Seweryn, ur. 18.10.18 r., Janusz Kazimierz, ur. 3.4.10 r., Jan'szewski Stefan, ur. 20.3.15 r., Jabłoński Władysław, ur. 22.5.06 r., Jesiołowska Elżbieta, 31 lat, Jabda Henryk, ur. 20.5.24 r., Jaśniewicz Anton', ur. 25.5.10 r., Jaśniewicz Wieraa, 30 lat, Jarosińska Helena, ur.13.10.20 r., Janiszewski Stefan, ur. 6.9.19 r., Józefow'cz Lech, ur. 29.3.19 r.

Kokodyński Bogdaan, ur. 14.1.19 r., Kieniewicz Henryk, ur. 5.8.11 r., Kosycarz Piotr, ur. 1.8.04 r., Kafarowski Władysław, ur. 29.6.09 r., Kurowska Franciszka, ur. 16.9.10 r., Kondracki Jerzy, ur. 21.7.27 r., Kaz'mierczak Józefa, ur. 9.1.04 r., Kudło Bronisław, ur. 17.11.04 r., Kniaz Zofia, ur. 26.4.25 r., Karnas Maria, 1.10.01 r., Karaś Józef, ur. 7.2.13 r., Kubiak Kzimierz, ur. 2029.03 r., Kubiak Katarzyna, ur. 15.11.07 r., Kubiak Władysław, Kub'ak Maria, ur. 7.8.07 r., Karczewski Antoni, ur. 10.6.25 r., Kniaź Maria, ur. 8.7.22 r., Klatka Stnisław, ur. 22.7.28 r., Kubacki Zygmunt, ur. 23.4.23 r., Kaczmarek Władysław, ur. 16.11.10 r., Kasprzak Leokadia, ur. 20.2.26 r., Kostek Roman, ur. 21.9.16 r., Kwszyński Stan'sław, ur. 7.8.26 r., Kurowska Aleksandra, ur. 12.9.22 r., Kasprowicz Wiesław, ur. 8.10.20 r., Kolbuch Helena, ur. 12.12.27 r., Kwiatkowski Henryk, ur. 6.3.27 r., Kasprzak Franciszek, ur. 3.9. 1919 r., Karpeta Władysław, ur. 19.8 1919 r., Kuderski Janusz, ur. 6.6.22 r., Kamińska Anna, ur. 1.10.10 r., Kasprzak Franciszek, ur. 3.9.19 r.

Leszczyńska Aniela, ur. 14.12.22 r., Lubowińska Edmunda, ur. 26.11.20 r., Lesień Stanisław, ur. 18.12.26 r., Łuczak Bronisław, ur. 12.12.09 r., Lesiński Piotr, ur. 29.6.06 r., Letkiewicz Maria, ur. 15.11.11 r.

Muszyński Czesław, ur. 3.7.09 r., Małolepszy Zygmunt, ur. 18.1.25 r., Malicki Edward, ur. 4.10.14 r., Malicka Stefania, ur. 30.6.18 r., Matuszk Stefan, ur. 25.11.05 r., Mroezk Franciszek, ur. 1891 r., Matelska Janina, ur. 22.6.23 r., Momot Wojciech, ur. 15.7.27 r., Malek Stanisław, ur. 10.5.19 r., Majcherczak Romana, ur. 7.8.24 r., Morawicz Jan, ur. 16.6.03 r., Murawski Aleksander, ur. 8.3.98 r., Marmul Stanisława, ur. 8.5. 1926 r., Marmul Eleonora, ur. 9.4.98 r., Matyja Jan, ur. 15.4.04 r., Miedzińska Genowefa, ur. 24.8.21 r., Machalski Wincenty, ur. 19.7.86 r., Maciejewski Jan, ur 6.5.24 r., Matuszewski Michał, ur. 28.11.14 r., Myśliński Stnisław, ur. 24.7. 1915 r., Marek Stefania, ur. 3.3.20 r., Maciejski Stan'sław, ur. 10.3.25 r., Majewski Jan, ur. 17.10.08 r., Młynek Maria, ur. 24.6.06 r., Majkszak Bronisław, ur. 14.6.17 r., Miedziołka Władysław, ur. 28.9.22 r., Muzyka Maria, ur. 23.7. 1926 r., Matras Jan, ur. 8.6.14 r., Miloch Augustyn, ur. 5.12.09 r.

Dr. N'emierko Kazimierz, ur. 6.6.08 r., Nowacki Tadeusz, ur. 15.10.18 r., Nowaczyk Kazimierz, ur. 14.2.14 r., Neumer Zdzisław, ur 1.11.22 r., Norowska Ela, ur. 21.2.24 r., Nowak Edward, ur. 3.12.08 r., Nawrocki Henryk, ur. 9.6.26 r., Nikodemski Stanisław, ur. 21.4.02 r.

Olejniczak Józef, ur. 1.1.14 r., Oz'ębłowska Maria, ur. 24.5.05 r., Osowski Władysław, ur 27.4.21 r., Osuch Daniela, ur. 9.5.28 r., Olewski Lucjan, ur. 6.6.16 r., Osuchowski Leszek, ur. 8.11.18 r.

Pałaszewsk Miarian, ur. 11.5.02 r., Pankonin Władysław, ur. 27.6.12 r., Panczyk Jan, ur. 3.9.05 r., Pełka H'polit, ur. 22.8.16 r., Ponikły Jan, ur. 9.6.08 r., Paluch Józef, ur. 7.11.24 r., Pciorek Czesław, ur. 15.7.21 r., Pajewska Zofia, ur. 5.5.00 r., Pietrzak Tadeusz, ur. 10.10.25 r., Panke Katarzyna, ur. 19.4 86 r., Panke Anastazja, ur. 27.4.20 r., Pawlich Jan, ur. 26.9.23 r., Piontkowska Antonina, ur. 1918 r., Pawełk'ewicz P'otr, ur. 6.29.13 r., Pawełkiewicz Stanisława, ur. 9.11.19 r., Pilyp Eugenia, ur. 22.4.27 r., Pasik Mar'an, ur. 191? r., Podstawa Józef, ur. 15.5.27 r., Piskula Waleria, ur. 27.6.15 r., Peciak Henryk, ur 17.1.22 r., Piętkowska Longina, ur. 27.3.22 r., Pokusa Józef, ur. 16.2.20 r., Podraszka Franciszek, ur. 9.3.18 r., Pujan Czesław, ur. 30.1.99 r.

Rudowski Henryk, ur 16.1.07 r., Rososzko Karol, ur. 25.9.04 r., Ratajczak Franciszek, ur. 21.2.11 r., Rochow'cz Stanisław, ur. 24.11.24 r., Rudnicka Maria, ur. 4.12.83 r., Rakowski Jan, ur. 24.11.04 r., Rzepkowska Helena, ur. 22.2. 1922 r., Rosiński Stefan, ur. 3.7.08 r., Reszko Adam, ur. 2.6.22 r., Rozwalka Aleksander, ur. 1916 r., Rebizant Helena, ur. 29.11.27 r., Ruszkiew'cz Izydor, ur. 26.4.23 r.

Skowron Zofia, ur. 28.2.09, Stach Stanisław, ur. 11.11.03 r., Szych Maria, ur. 27.10.97 r., Stasiak Edward, ur. 31.12.27 r., Szymański Antoni, ur. 16 12.13 r., Sielicka Jan'na, ur. 11.12.15 r., Sobczak Wiktoria, ur. 5.12.01 r., Ślązak Piotr, Sekuda Józef, Szczepaniak Zenon, ur. 26.6.17 r., Ślipski Mar'an, ur. 20.1.23 r., Skrzela Franciszek, ur. 20.11.09 r., Szostak Józef, ur. 16.11.11 r., Staszak Andrzej, ur. 12.8.12 r., Staszak Maria, ur. 15.7.24 r., Sikora Józef, ur 13.2.05, Stankiewicz Stanisław, ur. 5.3.23 r., Świętosławska Wanda, ur. 20.6.25 r., S'wek Bronisława, ur. 22.12.18 r., Stawicka Tekla, ur. 13.9.22 r., Sychowicz Kazimierz, ur. 27.8.12 r., Sroka Marian, ur. 13.12.26 r., Szefler Wacław, ur. 4.11.23 r., Stępiński Henryk ur. 29.5.24 r., Saran Władysław, ur. 15.2.15 r., Szyk Sefan, ur. 21.11.13 r., Szymański T. ur. 10.3.24 r., Stęp'eń Michał, ur. 12.9.23 r., Sobecki Bolesław, ur. 26.7.22 r., Stępień Józef, ur. 13.3.22 r., Szczepaniak Józef, ur. 18.11.93 r., Stanisławski Jan, ur. 1901 r., Stefaniak Zdzisław, ur. 4.3.26 r., Stefaniak Władysława, ur. 15.11.00 r., Śpiewak Stanisław, ur. 5.4.23 r., Szczepański Aleksander, ur. 21.12.12 r., Statucki Jan, ur. 4.3.26 r., Szcezpańska Maria, ur. 22.8.13 r., Szczepaniak Marian, ur. 16.3.22 r., Sobiech Bogdan ur. 18.1.25 r., Stępień Stanisław, Sobkowiak Helena, ur. 7.4.27 r., Skorupa Jan, ur. 27.2.20 r., Szatańska Aniela, ur. 8.8.18 r., Świetczak Henryka, ur. 2.2.20 r., Skorupa Stefan'a, ur. 6.9.21 r., Soińska Irena, ur. 18.11.25 r., Siwak Kazim'erz, ur. 21.10.10 r., Seweryniak Jan, ur. 12.4.92 r., Sroka Marian, ur. 12.12.23 r, Sroka Irena, ur. 21.9.29 r., Sobczak Stefan, ur. 10.6.20 r.,

Tucz Stanisłaaw, ur. 29.9.21 r., Tucz Wiesław, ur. 16.3.25 r., Tucz Alicja, ur. 6.2.23 r., Trzciołek Katarzyna, ur. 17 11 1886 r., Tomaszewski Władysław ur. 26.8.98 r., Trojanowska Maria, ur. 17.1.09 r., Tonder Leokadia, ur. 26.11.26 r., Trybulski Władysław, ur. 4.1.16 r.

Urbaniak Józef, ur. 29.1.10 r., Urbaniak Kazimiera, ur. 19.3.09 r., Urban'ak Janina, ur. 18.12.18 r., Urbaniak Zof'a, ur. 1921 r.

Włodarczyk Stanisław, ur. 29.1.09 r., Wudziński Władysław, ur. 26.10.11 r., Wojciechowski Józef, ur 16.1.21 r., Witalski Roman, ur. 23.10.09 r., W'ecał Tadeusz, ur. 29.2.24 r., Wojciechowski Kazimierz, ur. 31.1.09 r., Wojnarowski Adam, ur. 24.10.09 r., Wolska Zofia, ur. 28.11.20 r., Wrona Józef, ur. 14.4.04 r., Wodzyński Józef ur. 21.12.06 r., Wodecka Barbara, ur. 24.9.23 r., Was Julian, ur 12.2.26 r., Ws'lewski Mieczysław, ur. 12.4.13 r., Wiśniewska Maria, ur. 8.12.05 r., Walas Franciszek, ur. 3.12.17 r., Wiśniowski Stanisław, ur. 28.10.22 r., Wolniak Franc'szek, ur. 17.9.23 r., Woźn'ak Maracin, ur. 1908 r., Wojciechowska Józefa, ur. 1922 r., Wojtasiewicz Maria, ur. ur. 1900 r., Stolarska Kazimiera, ur. 1926 r. Włazel Jan, ur. 25.1.96 r., Was Stefan, ur. 3.4.18 r., Wójcik Kaz'miera, ur 18.4.22 r., Wyrwicz Stanisław, ur. 17.4.09 r., Waszkiewicz Stefan, ur. 1.5.95 r., Wroński Władysław, ur. 27.5.19 r., Woda Władysław, ur. 11.11.18 r., Wajszcuk Aniela, ur. 4.10.00 r., Wesołowski Marian, ur. 27.17.25 r., Waas'lewska Wanda, ur. 8.11.20 r.

Ziółkowski Władysław, Zimny Józef, ur. 19.11.12 r., Zając Jakub, ur. 1.1.13 r., Zadara Józef, ur. 28.2.24 r., Żwirek Bronisław, ur. 6.10.22 r., Żubert Piotr, ur. 11.5.24 r., Żurawiński Aleksander, ur. 29.1.21 r., Z'elonka Józef, ur. 7.3.08 r., Zięba Józef, ur. 6.3.03 r., Zasłona Stanisław, ur. 29.11.26 r., Zarosa Katarzyna, ur. 5.10.95. r., Żak Stanisław, 9.11.13 r., Zygmunt Tadeusz, ur. 25.12.19. r.

Obóz dzieci polskich

w Indsdorf (koło Monachium)

Nazwisko i imię	rok ur.
1. Bancol Wanda	1933
2. Bruch Wacław (Piotr)	14.8.1932
3. Cierpiol Marta	8.1931
4. Cierpiol Regina	1.8.1934
5. Drawczyńska Janina	6.5.1929
6. Dydyna Jadw'ga	1932
7. Fabiszewski Piotr	9.4.1930
8. Frankowska Łucja	7.1.1932
9. Gmerek Janina	1 3.1931
10. Gogolin Aniela	24.6.1933
11. Golda Barbara	8.5.1932
12. Gołombek Stefania	31.3.1931
13. Górecka Urszula	19.9.1933
14. Gregorczyk Eryka	1932
15. Grodziński Władysław	28.1.1929
16. Gruber Rudolf	25.7.1932
17. Gruner Stefania	24.3.1931
18. Haiduga Armir	29.2.1944
19. Hajdasz Hidegarda	1933
20. Hetmańczyk Krystyna	13.3.1933
21. Jałowski Sanisław	4.5.1930
22. Janczewska Stefan'a	31.3.1930
23. Jankowska Lidia	25.9.1933
24. Jerzyński Tadeusz	25.1.1927
25. Jurasz Genowefa	1.9.1930
26. Karpuk Janusz	5.6.1939
27. Karpuk Zofia	20 9.1935
28. Krawczyński Zygmunt	15.8. —
29. Knet Maria	17.1.1934
30. Koronowski Józef	26.2.1930
31. Kossok Teresa	1932
32. Kotula Urszula	2 3.1931
33. Kozłowski Henryk	16.1.1923
34. Krzeńska H'lda	16.1.1932
35. Lamrek Alfred	21.7.1945
36. Lamrek Józef	21.7.1945
37. Leszczyński Tadeusz	22.7.1933
38. Libor Elfryda	14.7.1931
40. Łuczyński Henryk	5 1.1929
41. Mak Leokadia	18.8.1930
42. Michałkiewicz Maria	4.2.1944
43. Milewski Henryk	4.12.1931
44. Milewska Maria	1936
45. Mróz Alicja	15.9.1928
46. Mróz Stanisława	25.12.1930
47. Naskrent Józefa	8.3.1929
48. Niesłony Elżbieta	12.9.1931
49. Niespor Magdalena	1931
50. Nowak Br'gida	3.11.1931
51. Nowodworski Jerzy	19.12.1943
52. Ochman Urszula	18.4.1931
53. Olejniczak Czesław	5.8.1930
54. Pagor Anna	—
55. Pakosz Ruth	18.9.1933
56. Panice Anna	6.6 1931
57. Pasek Maria	25.8.1932
58. Piatek Jura	17.4.1944
59. Pierowiez Ryszard	6.12.1931
60. Pluta Urszula	28.9.1933
61. Poprawa Cecylia	28.10.1931
62. Powroźn'k Mieczysław	8 2.1931
63. Przeździecki Roman	18.12.1930
64. Rybka Zofia	11.6 1944
65. Salewski Zenon	7.6.1930
66. Seibach Witold	21.11 1928
66. Sc'boch Witold	21.11.1928
67. Siegert Ryta	1931
69. Słow'k Stanisław	1931
70. Sot Jerzy	25.9.1929
71. Stefaniak Michał	31.1 1931
72. Strużikówna Joanna	28.7 1943
73. Strutik Walter	25 9.1944
74. Świerkatt Gizelda	6.5.1932
75. Szafranek Wanda	20.4 1931
76. Szymanek Zdzisław	19.4 1929
77. Tielka Urszula	1935
78. Tomaszewsk' Jerzy	29.11.1929
79. Topolewski Jan	18 12.1931
80. Wardzala Bronisław	29.3.1928
81. Watolla Stefania	9.7.1931
82. Weindisch Teresa	1932
83. Wielobonek Jan	1.10.1930
84. Wójcik Tadeusz.	

OBÓZ POLSKI TRIER FEYER (k. FRANKFURTU n. M.)

1. Arendarczyk Antoni.
2. Balcerzyk Lucjan.
3. Bąk Jadwiga.
4. Brzoza Franciszek.
5. Chchiuk (Chciuk) Stanisław
6. Chmielewski Stanisław.
7. Czernielewski Michał.
8. Dziubek Sienia.
9. Ferańska Maria.
10. Gałań J.
11. Gawor Stefania.
12. Graczyk Maria.
13. Hebuda.
14. Jabłoński Bolesław.
15. Jabłoński Piotr.
16. Jakowiak Franciszek.
17. Janas Bronisław.
18. Jastzembski (Jastrzembski) Marian.
19. Jędrzejczak Irena.
20. Jaóźwik Jan.
21. Kamińska Władysława.
22. Kendra Aleksander.
23. Kędzia M.
24. Kiońska Ewa.
25. Klonowski Tadeusz.
26. Klonowski Tadeusz.
27. Konrat Jakub.
28. Korlak Marian.
29. Kowalczyk Zygmunt.
30. Król Mieczysław.
31. Kusa Jan.
32. Kuziela Jan.
33. Maciaszek Czesław.
34. Maciejewski Jakub.
35. Mackowiak Fr.
36. Majerczyk Domicela.
37. Małyszek Aleksander.
38. Michalik Władysława.
39. Mikołajczak Andrzej.
40. Mikołajczak Andrzej.
41. Miodkowski Tadeusz.
42. Misiak Janina.
43. Nawrocka Lucyna.
44. Nędza Władysław.
45. Niemczyk Piotr.
46. Olasik Jan.
47. Parada Franciszek.
48. Piechulski Tadeusz.
49. Pikuła Tekla.
50. Podlewski Jan.
51. Sczej Stefania.
52. Siwicka Józefa.
53. Stefaniak Józef.
54. Struzik Władysław.
55. Szuft Stanisława.
56. Szuft Stanisława.
57. Tarczyński Jan.
58. Tasarz Antoni.
59. Tasarz.
60. Waligóra S.
61. Walkowska Weronika.
62. Wieczorkowski Wacław.
63. Więcław Adam.
64. Wojciech Władysław.
65. Wolska Zenia.
66. Wróbel Roman.
67. Zasieczny Ludwik.
68. Zdun Stanisław.

ZMARLI NA OBCZYŹNIE

Szwedzki Czerwony Krzyż nadesłał nam listę Polaków zmarłych od maja do czerwca b. r. w Szwecji.

1. Nazwisko i imię.
2. Data urodzenia.
3. Data śmierci.
4. Miejsce śmierci.

Altewein Zofia — 8.4.1916 — 11.7.1945 Malmö. Barycki Stefan — 19.3.1910 — 28.5.1945 Malmö. Bonk Antonina — 30.6. 1895 — 3.5.1945 Lund. Braun Sari — 57.1926 — 7.5.1945 Lund. Chatas Kazimiera — 20.9.1899 — 14.5.1945 Lund. Chojnacka Józefa — 6.3.1895 — 4.5.1945 Lund. Dąbrowska Kazimiera — 8.9.1895 — 5.5.1945 Lund. Ehret Ryszard — 11.5.1945 Lund. Filiks Helena — 6.6.1912 — 6.5.1945 Malmö. Gajda Franciszek — 18.2.1912 — 17.6.1945 Boras. Gil Bernardyna—20.8.1925 — 3.5.1945 Lund. Golack Anna — 8.12.1187 — 4.5.1945 Mamlösa. Gootkowski Julian—2.6.1900 — 12.5.1945 Lund. Gorwaczyńska Jadwiga — — Landskrona. Grabowski Michał — 25.9.1890 — 24.5.1945 Malmö. Gradelei Kazimierz — 4.3.1897 — 25-5.1945 Malmö. Grochowski Tadeusz—10.8.1899—18.6.1945 Malmö. Gutkowski Marian — 2.2.1900 — 4.6.1945 Hälsingborg. Hanuszt Stanisława — 30.4.1894 — 3.5.1945 Lund. Hima Janina — 12.5.1907 — 11.5.1945 Ramlösa. Iwancuk Władysława — 5.5.1916—24.5.1945 Hälsingborg. Iwaszkiewicz Barbara — 1.7.1927 — 12.6.1945 Lund. Jakubowska Janina — 24.10.1888 — 16.5.1945 Lund. Kaczmarek Czesław — 10.7.1910 — 20.5.1945 Lund. Kaczmarczyk Leon — 4.4.1912 — 14.5.1945 Hälsingborg. Kamińska — 1.5.1945 Flensburg. Karzywolziński Władysław — 26.3.1888 — 25.5.1945 Malmö. Katz Molka — 17.12.1918 — 13.7.1945 Malmö. Kazimierczak Katarzyna — 2.2.1900 — 30.5.1945 Hälsingborg. Keller-Krauz Bazyli — 11.1.1917 — 4.6.1945 Hälsingborg. Kostrzewska Rozalia — 29.8.1887 — 23.5.1945 Lund. Kotecki Wacław — 8.2.1921 — 23.6.1945 Hälsingborg. Kowalczyk Sławomir—9.3.1945 — 2.5..1945 Malmö. Kowalski Henryk — 10.3.1903 — Malmö. Kulziński Adam — — 13.5.1945 Hälsingborg. Kvass Antonina — 22.5.1882 — 18.5.1945 Hälsingborg. Lawendowska Franciszka — 26.3.1893 — 13.5.1945 Lund. Lutosławska — — 1.5.1945 Malmö. Lutowska Wiktoria-Stefania — 20.9.1918 — 25.5.1945 Ramlösa. Łyżwa Antoni — 18.5.1902 — 25.5.1945 Boras. Majkrzyk Florentyna — 10.5.1897 — 18.5.1945 Kristianstadt. Matuszczak — — 1.5.1945 Flensburg. Minarski Balewski — 20.5.1928 — 14.5.1945 Hälsingborg. Modrzejewska Julianna — 1.6.1882 — 27.5.1945 Hälsingborg. Modzelewski Piotr — 7.9.1911 — 23.5.1945 Hälsingborg. Mizera Maria — 5.1.1891 — 24.5.1945 Växjö. Naruszewicz Czesław — 10.4.1915—4.6.1945 Boras. Neuman Estella — 1904 — 1.5.1945 Ramlösa. Nowak Franciszek—31.10.1911 — 26.5.1945 Hälsingborg. Olszewski Wacław—12.9.1886 — 26.5.1945 Hälsingborg. Paluszkiewicz Stanisłak — 26.4.1893 — 27.5.1945 Malmö. Pazdowska Stanisława — 18.1.1891 — 30.5.1945 Hälsingborg. Pieprzyk Florian—29.4.1903 — 28.5.1945 Hälsingborg. Pietrycha Piotr — 26.11.1920 — 14.5.1945 Lund. Pirog Irena — 15.8.1926 — 1.6.1945 Jönköping. Plurańska Alma — — 13.6.1945 Malmö. Pubanc Władysława — — 19.6.1945. Pudło Franciszek — 20.12.1891 — 3.5.1945 Trelleborg. Regrowska Pelagia — 1.3.1921 — 4.6.1945 Jönköping. Rolska Teresa — — 15.6.1945 Landskrona. Stawiszyńska Maria — 5.3.1889/1878 — 7.5.1945 Malmö. Stolarczyk Paulina — 14.10.1894—9.5.1945 Lund. Sumara Janina — 20.1.1902 — 15.5.1945 Kristianstad. Szczuka Cecylia — 22.11.1886 — 18.5.1945 Lund. Szmalce Eugenia — — 4.5.1945 Lund. Szpiro Paiga — 23.12.1918 — 9.6.1945 Jönköping. Szubińska Anna — 11.12.1895 — 6.5.1945 Hälsingborg. Terpiłowska Eleonora z d. Wróblewska — 4.11.1890 — 17.5.1945 Doverstorp. Tefer Ester, Herna — 16.7.1907—29.4.1945 Hälsingborg. Tomaszewska Katarzyna — 31.11.1898 — 29.4.1945 Hälsingborg. Tomaszewska Maria — 23.3.1893 — 12.61945 Malmö. Tomaszewska T. — 62 lata — 5.5.1945 Hälsingborg. Walczak Andrzej — 3.3.1945 — 21.5.1945 Lund. Wasik Stanisława — 8.5.1888 — 4.5.1945 Lund. Winkler Janina — 7.3.1904 — Lund. Zając Anna — 9.5.1909 — 6.5.1945 Hälsingborg. Załoga Maria — 7.10.1899 — 12.5.1945 Malmö. Zdaniewicz Stefania — 6.2.1891 — 10.5.1945 Lund. Ziejori Julian — 29.6.1926 — 17.5.1945 Hälsingborg.

Cmentarz „Avus"

Poniżej podajemy spis 25 polskich żołnierzy, poległych przy zdobywaniu Berlina i pochowanych na cmentarzu Avus pole C. rząd 3-ci.

Pporucznik Waronicki, Wasiluk Michał, Porogululko Franciszek, Wydrzak Mikołaj, Staryszak Jan, Szydełko Antoni, Zajczyk Franciszek, Pawołowicz Mieczysław, Waryta Jan s. Jana, Wiśniewski Jan s. Jana, Solnicki Władysław, ppor. Baghor Władysław, Wiszniewski Jan, Kisielow Walenty, Czekaczowski Tadeusz, Honc Sebastian, Pelecki Wacław, Piaskowski Józef, Klipo Antoni, Rauba Wincenty, Lula Michał, Pilak Franciszka, Jaskiewicz Dymitr, Sobrjan Stanisław, ppor. Stefan.

POSZUKUJĄ

Józefa Dąbrowskiego ur. w 1901 r., przebywającego w obozie Ossendorf (Camp 73 D. P. A. C. Polish Center) poszukuje rodzina. Placówki polskie, względnie koledzy, proszeni są o udzielenie wyczerpujących wiadomości. Adres: Warszawa, Brukowa 22 — 6.

Stawiską Weronikę, Pyszyńskiego Jerzego, ostatnio Sandersleben-Anhalt, poszukują Niedzielscy, Grodzisk Maz., Kilińskiego 28 m. 7.

Pawlicką Zosię, ur. 8.3.1935 w Warszawie, zamieszkałą przed wojną 1939 r. w Stanisławowie, wywiezioną do Reserve-Lazarett w Troppau (Opawa, Czechosłowacja) ze szpitala dziecinnego w Łodzi w styczniu 1940 r., poszukuje ojciec Pawlicki Artur Warszawa, Mokotów, ul. Różana 19 m. 3.

Rostafińskiego Mariana, b. dyrektora Izby Aptekarskiej, wywiezionego przez Niemców z Anina, poszukuje żona. Dzieci zdrowe, wracaj. Warszawa, Stalowa 21.

Kominka Mariusza, lat 20, ostatnio przebywającego w obozie Markt Pongau, poszukuje matka Maria Kominkowa, Bydgoszcz, Gdańska 66.

Rodzina poszukuje Władysława Fraczka, ur. we Francji w Martes les mines 8.4.1926 r. Ktokolwiek wie coś o jego losie, proszę zawiadomić: Warszawa—Grochów, Grenadierów 19 m. 1. W dniu 6.8.1944 r. znajdował się ul. Chłodna 34 w Warszawie.

Arasimowicza Józefa, ur. 30.7.180, z ojca Franciszka i matki Rozalii — ostatnie miejsce pobytu Stuthof, Blok 9, poszukuje Arasimowicz Aleksandra, Hodaków, ul. Fabryczna, dom Owczarka.

Araźnego Mariana, ur. 8.12.1923, z ojca Szczepana i matki Janiny, ostatnie miejsce pobytu Dachau, poszukuje matka. Warszawa, Targówek, Buzańska 12.

Bartosika Jana, ur. 5.10.1903, z ojca Franciszka i matki Bronisławy, ostatnie miejsce pobytu Buchenwald Blok 17-101 Nr. 11266, poszukuje Bartosikowa Lucyna, Ostrów Maz., ul. 3-go Maja 35.

Biewnasia Eugeniusza, ur. 22.9.1908, z ojca Jana i matki Józefy, poszukuje Stefan Biewnas, Gdańsk, Stocznia Nr. 1.

Bogdanowicza Jana Adama, ur. 24.12 1902 r., syna Stanisława i Marii, przebywającego ostatnio w Oflagu Grossborn, poszukuje Bogdanowicz Tadeusz, Cieszyn, Ogrodowa 2.

Borunia Aleksandra, ur. 1927, syna Marii i Stefana, poszukują rodzice. Bydgoszcz, Grunwaldzka 74.

Blazika Stanisława, ur 4.4.1897, syna Józefa i Franciszki, poszukuje Błazik Franciszek, Warszawa, Radzymińska 5 m. 26.

Borunia Eugeniusza, ur. 1925, syna Marii i Stefana, poszukują rodzice, Bydgoszcz, Grunwaldzka 74—2.

Brzeziewicza Wacława, ur. 8.10.1922, syna Jana i Marianny, poszukuje matka, Warszawa, Emilii Plater 15 m. 1.

Baraniaka Michała, ur. 10.6.1923, z matki Józefy i ojca Józefa, wziętego z Warszawy, poszukują matka i siostra. Proszą o rychły powrót. Warszawa, Radzymińska 150 m. 12.

Bayera Stefana — pseudonim Tadeusz Marzec — ur. 20.2.1919, syna Wacława i Heleny, który przebywał w obozie koncentracyjnym w Longenfeld, Nr. obozowy 27718, ranny w kwietniu pod Marienbaden, poszukuje Kowalewska Maria, Gocławek.

Bentkowskiego Bolesława, ur. 1895, który przebywał w obozie koncentracyjnym w Lengenfeld i został ranny pod Marienbaden, poszukuje Bentkowska, Katowice, ul. Brzozowa.

Benedykciński Tadeusz proszony jest o nadesłanie wiadomości. Matysówna Maria, Warszawa, pl. Starynkiewicza 7 m. 5.

Bratkowskiego Leona, ur. w r. 1907, wraz z synem Edwardem i córką Teresą, poszukuje żona i matka. Warszawa, Ząbkowska 30 m. 46.

Brewińskiego Jana, ur. 13 czerwca 1920 r., z matki Eufrozyny i ojca Stanisława, poszukuje matka. Gocławek, Ciechowicka 14.

Banasiaka Stanisława, ur. 1926, poszukuje matka Stanisława, zamieszkała Bieniewiecka 20 m. 2. Wszyscy zdrowi.

Brodowskiej Alicji, ur. 22.5.1924, poszukuje matka Janina. Mieszka obecnie: Emilii Plater 10. Prosi o wiadomość.

Chondru vel. **Hondru Włodzimierz, ur.** 22 marca 1899 r., syn Makarego i Karoliny, z Warszawy, ul. Zakopiańska 23, zabrany z Saskiej Kępy 23 sierpnia 1944 r., poszukiwany jest przez żonę Helenę Hondru. Warszawa, Zakopiańska 23.

Ceceruka Stanisława Antoniego, lat 32, przebywającego ostatnio w Mühlberg/Elbe, poszukuje siostra Teresa. Warszawa, Sowia 7 m. 2.

Chomko Józefa Ryszarda, ur. 1908, syna Aleksandra i Aleksandry, poszukuje Maria Grellner, Warszawa-Praga, ul. Mała 7-A. Prosi o wiadomość.

Demczyka Zenona, ur. 12 października 1923 r., z matki Katarzyny i ojca Andrzeja, przebywającego w Gross-Rosen, Nr. 60716, poszukuje matka. Gocławek, Klasztorna 8.

Dittmara Jerzego, ur. 27.9.1919 syna Marii i Waldemara, poszukuje Maria Kine'owa, Warszawa, Elektrownia Warszawska, Wybrzeże Kościuszkowskie 4, pokój 15.

Dobrzanieckiej Ireny, ur. 29.3.1919, Leokadii, ur. 9.12.1924 i Marii, ur. 1881 r., poszukuje Dobrzaniecka Aleksandra — Warszawa, Puławska 78 m. 4.

Drahola Janusza, ur. 1.9.1926, syna Marii i Wacława, poszukuje matka. Warszawa - Bielany, Marymoncka 49.

Dziubińskiego Karola, ur. 1897 r., poszukuje Dziubińska Stefania, Leszno k. Poznania, ul. Szkolna 7.

Duszczyka Janusza Macieja, ur. 10.4 1925 r., syna Wandy i Stefana, poszukuje matka. Ulrychów, Szczecińskiego 24.

Drabika Tomasza, ur. 15.9.1888, poszukuje żona, córka i zięć. — Warszawa, Wspólna 65-a m. 19.

Figacza Feliksa, lat 39, syna Marii i Pawła, poszukuje żona, Weronika. Milanówek, Gospodarska 16.

Figacza Wacława, lat 37, syna Marii i Pawła, poszukuje żona Irena. Milanówek, ul. Gospodarska 7.

(dokończenie ze str. 7)

Fijałkowski Ignacy, sierżant. Polish Forces M.E.F.P.O. 57. Jestem u Władsia z Lilką. Odpisz: Dłutów przez Pabianice. Gdowski.

Gąsiorowska Maria, Warszawa, Staszica 14—26, poszukuje Jadwigi **Trzebuchowskiej** z dzieckiem, przebywającej w Leebnitz k. Lüben. Proszę o wiadomość: Warszawa, Dworska 25.

Kto był w Oświęcimiu w roku 1942 maj — lipiec, a mógłby dać jakąś wiadomość o **Gąskiewiczu** Wacławie, ur. w r. 1908 (brak prawej ręki), proszony jest o skomunikowanie się z żoną, Felicją Gąskiewicz, Warszawa, Puławska 27—17.

Ginala Witolda, ur. r. 1920, syna Henryki i Józefa, zamieszkałego niegdyś Piwna 13, poszukuje matka. Warszawa, Al. Szustra 15—12.

Gierszona Stefana, lat 20, syna Wawrzyńca i Franciszki, poszukuje ojciec. Kraśniczyn - Krasnystaw, woj. Lubelskie.

Gojniczek Władysław, ur. 23.10.1915 r., syn Pawła i Zuzanny, poszukiwany jest przez Orleńaską Zofię. W-wa, Chmielna 30.

Grabowskiej Marii, ur. 14.7.1927, córki Sabiny i Bolesława, poszukuje Wojcieszak Sabina, Warszawa, Politechnika, Lwowska 7.

Grzywacza Jana, ur. 26.2.1899, syna Jana i Julianny, poszukuje Grzywacz Helena, Warszawa, Asnyka 4 m. 26.

Gozdek Stanisław, ur. 1927 r., syn Zofii i Antoniego, poszukiwany jest przez matkę. Warszawa, Aleje Zwycięzców 31 m. 3.

Horomańskiego Marcelego, ur. 1908, oraz córki jego Romany, ur. w r. 1933, poszukuje Stanisława Horomańska. Warszawa. Kom. Gł. M. O., Karowa 16.

Ignaczak Jadwiga Michalina, ur. 21.9 1921 r., córka Marii i Szczepana, poszukiwana jest przez matkę. Wieś Cychry, pow. Grójec, gm. Konie.

Jaszczurę Stanisława, lat 20, wywiezionego z Krakowa do Oświęcimia w styczniu 1943, poszukuje ojciec. Kraków, Langiewicza 6.

Jabłońskiego Wiktora, ur. 30.6.1935, syna Marii i Stanisława, poszukuje Bubińska Jadwiga, Inowrocław, ul. Solankowa 40 m. 2.

Jakowskiej Krystyny, lat 21, Jakowskiego Zygmunta, lat 27, poszukują Tarnowscy, Częstochowa, Magistrat.

Janikowskiego Tadeusza, ur. 1888 i **Janikowskiego** Andrzeja, synów Marii i Witolda, poszukuje Janikowska z córkami. W-wa - Grochów, Ossowska 24 m. 3.

Jarosz Józefa Krystyna, ur. 16.4.1928, córka Władysława i Stanisławy, poszukiwana jest przez matkę. Stupsk Pomorski, Mickiewicza 28.

Jarzębowskiego Leona ur. 15.2.1915 syna Franciszki i Jana, poszukuje matka. Warszawa, Prosta 32 m. 5.

Kempińskiego Janusza, lat 34, syna Ignacego i Anastazji, poszukuje żona Runia Kempińska, Warszawa, Chmielna 130 — 22.

Kokot Kazimierę, lat 32 z matki Agaty, poszukuje mąż Stanisław Wieś Święcice, pow. Błoński, poczta Józefów.

Kunaskiego Henryka, ur. 14 lutego 1912, przebywającego ostatnio w Weiden (szpital), poszukuje brat Edward Kunaski. Warszawa, Chmielna 26.

Kurzejańskiego Józefa, ur. 1886 r., poszukuje żona Wiktoria Kurzejańska, Warszawa. Grochowska 289—12. Prosi o wiadomość.

Kurc Róża, ur. 7.4.1907, córka Anny i Dawida, poszukiwana jest przez Dąbrowską Janinę, Gliwice, ul. Utańska 2.

Kucharskiego Henryka i **Kucharskiego** Ryszarda, poszukuje Kucharska Stanisława, Warszawa, Pańska 85.

Kniej Anna, ur. 4.1.1931 i **Kniej** Ryszard, ur. 1929 r., poszukiwani są przez Marię Kniej. Warszawa, ul. Mianowskiego 24.

Koziarskiego Czesława, ur. 17.7.1927 r., syna Olgi i Bonifacego, poszukuje Koziarska Władysława, Warszawa, Al. 3-go Maja 2 m. 5.

Koryckiego Stanisława, ur 26.4.1926, syna Heleny i Juliana, poszukuje ojciec. Kiwów. poczta Odrzywół, pow. Opoczno.

Kłopotowskiego Stanisława poszukuje żona Julia. Warszawa — Żoliborz Bieniewieecka 22 — 11. Matka Maria przyjechała.

Kubiaka Józefa, ur. 1907 r., syna Franciszki i Wojciecha, poszukuje żona Stefania. Warszawa, Nowy Świat 2.

Limnawskiego Jana Czesława, ur. 19 października 1905 r., z matki Anny i ojca Edwarda, przebywającego w Mauthausen, poszukuje żona Janina, Grochów, Żymierskiego 113.

Laskowskiego Stanisława Jerzego, ur. 22.9.1901, syna Leokadii i Władysława, poszukuje Laskowska Krystyna. Inowrocław, ul. Narutowicza 23.

Lon Roman Andrzej, ur. 1924 r., poszukiwany jest przez ojca Bolesława i matkę Marię. Warszawa, Nowogrodzka 46. Wszyscy żyją.

Małeckiego Ignacego, ur. 27.2.1910, syna Stanisławy i Tomasza, poszukuje Małecka Janina, Rembertów, ul. Skorupki 61.

Marynowicz Stefania, ur. 22.4.1896 r., córka Karoliny i Michała, poszukiwana jest przez Marynowicza Mariana, Kościany k/Poznania, ul. Bernardyńska 2 P. M. T.

Mrozek Jan, ur. 25.9.1913 r., syn Anny i Janaa, poszukiwany jest przez Orlańską Zofię, Warszawa, Chmielna 30 m. 1.

Makowskiego Wiktora, ur. 12.3.1912 r., syna Franciszka i Marii, b. więźnia Flossenbürga, poszukuje Makowska Eugenia. Warszawa, ul. Świeża 4 m. 3.

Maja Franciszka, ur. 4.10.1921 r. i **Maja** Lucjana, ur. 7.1.1920 r., synów Henryki i Hieronima, przebywających w Mauthausen - Gusen, poszukują rodzice. Włochy, Kraszewskiego 23.

Nowickich Jerzego i Wandy (Lala) dzieci Bronisława i Zofii, poszukuje Orlańska Zofia, Warszawa. Chmielna 30 m. 1.

Narkiewicza Wacława, ur. 1901 r., syna Julii i Franciszka, poszukuje żona Leokadia. Warszawa, Wspólna 12 m 44 Prosi o wiadomość.

Nesslera Jana, ur. 1923 r., zabranego przez wojsko niemieckie w czerwcu 1944 r. z majątku Dryhucze, poszukuje ojciec Albin Nessler. Wrocław, Zimmerstr. 2.

Nowackich Eugeniusza, lat 18 i Ryszarda, lat 23, poszukują rodzice Jadwiga i Ignacy. Warszawa, Sienna 89 m 55.

Nojszewskiego Ryszrda, lat 23, syna Antoniego i Aleksamdry, przebywającego ostatnio w Rawensbrueck, poszukuje ojciec. Wiszniew, poczta Kałuszyn k/Mińska Maz.

Oględzki Stefan, ur. 30 maja 1925 r. z matki Bronisławy, zam. Towarowa 25, zaginął 4 sierpnia 1944 r. O wiadomość prosi matka. Skierniewice, ul. Sienkiewicza 20.

Obiedzińskiego Lecha, ur. 3 grudnia 1927 r. w Warszawie, syna Doroty i Hermogenesa, przebywającego ostatnio w Mauthausen - Gusen, poszukuje opiekunka Henryka Maj, Włochy, Kraszewskiego 23.

Odolskiego Jana, ur. 1905 r., syna Kazimiery i Bogdana, poszukuje Gorzuchowska Janina, Warszawa, Rakowiecka 6 m. 30, S. G. H.

Olechowkiego Antoniego, ur. 22.10.1914 r., syna Marii i Walentego, poszukuje Olechowska Stanisława, Warszawa, Nowosielska 18 m. 10.

Osik Franciszek i **Osik** Leopold, poszukiwani są przez Osik Michalinę, Rembertów, pl. Madziarów 4.

Oleśniewicza Bogusława, ur. 22.3.1917 r. i **Oleśniewicza** Tadeusza, ur. 12.3.1912, poszukuje Halina Oleśniewicz, Warszawa, Szpitalna 5.

Osmólskiego Kazimierza, ur. 3.7.1910, syna Sefanii i Antoniego, który do grudnia 1944 r. przebywał w Duisburgu n/Renem, poszukuje Barbara Małgorzata Osmólska. Wilanów k/Warszawy, Fabryka Marmelady.

Osrowskiego Edwarda, ur. 1915 r., syna Ignacego — Stalag 11 B, prosi o wiadomość brat Władysław. Warszawa, ul. Dmochowskiego 2 m. 24.

Otfinowskiego Karola, lat 50, poszukużona Maria. Ostatnio widziała go w Warszawie. Mieszka obecnie Radzyńska 66. Prosi o wiadomość.

Pazio Stanisław, ur. 1923 r., **Pazio** Ryszard ur. 1924 r., przebywających ostatnio w Brauszwar, poszukuje matka Anna. Warszawa, Wolska 64. Prosi o wiadomość.

Piaseckiego Kazimierza, ur. 3.6.1911 r., **Piaseckiego** Tadeusza, ur. 20.6.1913 r., przebywających w Oflagu 17A, **Piaseckiego** Józefa Jerzego, ur. 12.1.1922 r., więźnia Gross - Rosen, poszukuje ojciec z siostrą. Warszawa, Siekierkowska 33.

Pisaniec Jan, ur. 1918 **Pisaniec** Ryszard ur. 1928 r., **Budzanowski** Tadeusz, ur. 1922 r., poszukiwani są przez rodzinę. Warszawa, Gościniec 34.

Potapczyka Stanisława, 32 lat, syna Marii i Adama, poszukuje Potapczyk Maria, Warszawa, Radzymińska 49 m. 2.

Plandowskiego Wacława, ur. 4.9.1900 r., syna Karoliny i Tomasza, poszukuje Plandowska Janina, Warszawa, ul. Grójecka 41 m. 34.

Piotrowskiego Feliksa Józefa, ur. 30.4 1924 r. i **Piotrowskiego** Mariana Stefana, ur. 8.8.1927 r., synów Feliksy i Macieja, poszukuje Pietrzyk Katarzyna. Warszawa, Targówek, ul. Birzańska 16 m. 1.

Przygodzkiego Tadeusza (pseudonim Radwan) ur. 1896, syna Artura i Marii, poszukuje Orlanńska Zofia. Warszawa, Chmielna 30 m. 1.

Paszkowskiego Ryszarda, ur. 1924 r., zamieszkałego Rakowiecka — więzienie, poszukuje Władysława Ginal.

Przyłuskiego Władysława, ur. 1891 r. i **Przyłuskiego** Leszka, ur. 1929 r., przebywających w styczniu b. r. w obozie w Buchenwald, blok 17, poszukuje Tymowska, Warszawa, Żelazna 18 m. 23, I-sza klatka schodowa. Proszę wszystkich, którzy się z nimi zetknęli o wiadomość.

Podsiadłowicza Ryszarda, lat 37, syna Franciszka i Władysławy, poszukują matka i siostra Lucyna Szydłowska. Warszawa, ul. Widok 22 m. 35.

Pogorzelskiego Stanisława, lat 19, syna Rozalii i Stanisława, wziętego z Warszawy z ul. Tarczyńskiej, poszukuje Aleksandra Grodzińska Matka żyje. Warszawa — Praga, ul. Bródnowska 12 m. 20.

Pogorzelskiego Stefana, ur. 8.12.1898 r., syna Katarzyny i Stanisława, poszukuje żona. Wieś Kwiatkówek, Gmina Łazy. Przebywał na Pawiaku do dnia 1.8 1944 r.

Potarskiego Franciszka, syna Małgorzaty, lat 30. Bath Noerwenich, Puren Land (Bhld) Praga, Brzeska 5 m. 70. Stanisława Gałecka.

Rozuma Stefana ur. 24.11.1925 r., syna Katarzyny i Franciszka, poszukuje Rozum Wacław, Warszawa, ul Różana 25 m. 4.

Rojek Edward, lat 47, syn Jadwigi i Wojciecha, poszukiwany jest przez narzeczoną Jadwigę Nicikowską. Warszawa, Widok 16 m. 25 Czeka wiadomości.

Rygielskiego Stanisława, ur 14.8.1892, syna Julii i Stanisława, poszukuje Rygielska Jadwiga. Warszawa, ul. Czerniakowska 146 m. 18.

Rybaka Bolesława, syna Heleny i Adama, ur. 24.10.1912 r., poszukuje Rybak Sabina. Warszawa, Marszałkowska 14 m. 55.

Rawskiego Józefa, ur. 18.3.1895 r., syna Marii i Józefa, oraz **Rawskiego** Józefa Juliana, ur. 28.9.1928 r., syna Julii i Józefa, poszukuje Rawska Julia, Warszawa, ul. Grójecka 56 m. 58, Apteka.

Rudolfa Grzegorza, ur. 29.3.1914 r., syna Marii i Jana, poszukuje Orlańska Zofia, Warszawa, Chmielna 30 m. 1.

Romańscy Władysław i Wanda, Kraków, Wielopole 26, oczekują powrotu syna Stefana, ur. 1916 r., lub wiadomości o nim. Ostatni pobyt Buchenwald oraz Flossenburg.

Rostafińskiego Mariana, b. dyrektora Izby Aptekarskiej, wywiezionego przez Niemców z Anina, poszukuje żona. Dzieci zdrowe, wracaj. Warszawa, Stalowa 21.

Sienkiewicza Franciszka, ur. 1898 r., syna Marii i Jana, poszukuje Sienkiewicz Helena. Rembertów, ul. Skorupki 62.

Skorupkę Edmunda, ur. 8.11.1907, syna Józefy i Jana, poszukuje Skorupka Aniela, Pruszków, ul. Stalowa 43 m. 1.

Śliwińskiej z Maczyńskich Katarzyny oraz **Śliwińskiego** Władysława, ur. 1922 r., syna Katarzyny i Antoniego, poszukuje Gorzuchowska Janina, Warszawa, Rakowiecka 6 m. 30, S. G. H.

Sobótka Feliks, ur. 1905 r., syn Katarzyny i Franciszka, poszukiwany jest przez Przybylską Marię, Warszawa, ul. Prosta 32 m. 1.

Szpakowskiego Tadeusza, ur. 27.10 1912 r., syna Jana, poszukuje matka Aleksandra, Warszawa — Okęcie, Piłsudskiego 12.

Inż. Springera Michała, lat 40, syna Małgorzaty i Michała, wywiezionego z Warszawy z ul. Długiej 42, poszukuje żona z synkiem. Warszawa, Aleje 3-go Maja 2 m. 31 u pp. Dąbkowskich.

Tarnawskiego Janusza, ur. 2.10.1922 r., **Tarnowskiego** Jerzego, ur. 15.3.1925 r., przebywających ostatnio w Dachau, poszukują Irena i Mieczysław Tarnawscy z Dzidką. Częstochowa, Magistrat. Prosimy o wiadomości.

Temlera Ryszarda, lat 17, wywiezionego z Pawiaka 30.7.1944 r., poszukuje i prosi współtowarzyszy o wiadomość Dr. Romana Turkowska, Warszawa, ul. Frascati 2 m. 2.

Tymińskiego Stanisława, syna Rozalii i Bolesława, poszukuje Tymińska Bronisława, Warszawa, ul. Służewska 7 m. 13.

Tapkowską Annę, przebywającą przed powstaniem w Kuzminie, w majątku państwa Trzcińskich, poszukuje brat. Warszawa, Królewska 2. Michał Wróblewski.

Uznańskiej Anny, laat 42 z Krakowa, wywiezionej w styczniu 1945 r. z Oświęcimia do Rawensbrueck, potym do Szwecji, poszukuje Zbigniew Uznański, Kraków 2.

Wencla Zbigniewa, lat 23. Stalag X B, poszukuje matka Klara i siostra Krystyna, Gliwice, Styczyńskiego 21.

Wasiaka Antoniego Mariana, ur. 1920 r., poszukują rodzice Józefa i Józef, Warszawa, Sapieżyńska 19 m 57.

Wilkowa Walentyna, ur. 1903 r. i córka Krystyna, lat 15, poszukiwane są przez Wiśniewskiego Alfonsa. Warszawa, Rakowiecka 6 m. 30, S. G. H.

Wiśniewskiego Czesława, ur. 1903 r., poszukuje Pawłowska Janina, Warszawa, ul. Dobra 77 m. 57.

Wnorowskiego Aleksandra, syna Marii i Jana, poszukuje Wnorowska Emilia, Warszawa, ul. Bracka 18 m 30.

Wojnowskiego Stefana, ur. 12.7.1883 r., syna Wiktorii i Stanisława, poszukuje Vogtman Bronisława, Świętochłowice ul. ks. Ficka 4.

Wrzesińskiej Wiktorii, ur. 1925 r. i **Wrzesińskiego** Andrzeja i Hieronima, ur. 1913 i 1909 r., dzieci Józefa i Marii, poszukuje Wrzesińska Mariaa. Warszawa, Targówek, ul. Birzańska 12.

Wiśniewskiego Józefa, ur. 13.6.1893 r., syna Łukasza i Kalikii, poszukuje Wiśnewska Stefania, Warszawa, ul. Prosta 32 m. 6.

Vogtman Iza, głuchoniema, ur. 7.5 1936 r., córka Bronisławy i Henryka, poszukiwana jest przez matkę. Świętochłowice, ul. ks. Ficka 4.

Zawadzkiego Feliksa Edwarda, ur. 10.2.1928 r., syna Haliny i Czesława, poszukuje Zawadzki Stanisław. Inowrocław, Powitowy Urząd Ziemski, Inspetorkt Majątków Państwowych

Zawackiego Antoniego, ur. 7.2.1915 r., syna Józefa i Małgorzaty, poszukuje Zawacka Janina, Warszawa, Nowosielecka 18 m. 1.

Zborowskiego Maksymiliana syna Józefa, ur. 1914 r., zabranego w Otwocku 25.8.1944 r., poszukuje żona Jadwiga i syn Leszek z Nieszawy.

Zielaskowskiego Stanisława, ur. 27.10 1928 r., poszukują rodzice Bronisława i Jan. Warszawa, Bednaska 2 m 42

Zieniewicza Stefana, syna Zofii i Jana, poszukuje matka, Pruszków, ul. Mickiewicza 11.

Zawistowskiego Mariana, ur. 13.8 1899 r., syna Antoniego i Juliany, poszukuje Zawistowska Janina, Warszawa — Praga, ul. Łochowska 53a m. 19.

Zielińskiego Ryszarda Jana, ur. 1923 r. z matki Teodozji i ojca Jana, zam. Browarna 24, poszukuje matka Teodozja Borowiak, Warszawa, Igańska 20.

Żuczkowskiego Henryka, lat 25, wywiezionego ostatnio z Tauchy pod Lipskiem do Crimmitschuu, poszukują rodzice. Grodzisk Maz., Plantowa 3.

LISTY DO OBOZÓW POLSKICH!

Za pośrednictwem redakcji „Repatrianta" można przesyłać listy do krewnych i znajomych, znajdujących się na terenie Niemiec i Austrii. Listy składać należy osobiście w redakcji Al. Jerozolimskie 3 (gmach B.G.K.) pokój 240.

Godziny przyjęć: Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i soboty od 16 — 17. Sekretariat Redakcji czynny codziennie od 8 — 16.

Wydawca: Urząd do Spraw Repatriacji Polaków z Zachodu.

Redaktor: Dr Jacek Marecki

Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3. Druk. Zakł. Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Książka", Warszawa, Smolna 12. B-03021